

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzoczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie **Pasaż Hausmanna 1. 9.** i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższym postanowieniem z dnia 12 września b. r. zezwolić najmiłościwiej Ministrowi Cesarzowskiemu, Królewskiemu Domu oraz spraw zagranicznych, Agenorowi hr. z Gołuchowa Gołuchowskiemu, przyjąć i nosić wielką wstęgę królewsko-wielkobrajtańskiego orderu Wiktorji.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższym postanowieniem z dnia 15 września b. r. nadać najmiłościwiej starszym weterynarzom powiatowym: Zygmunтови Fertigowi w Podgórzu, Stanisławowi Kwiecińskiemu w Rzeszowie i Janowi Skucińskiemu w Horodence, złote krzyże zasługi z koroną.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości, zamianował starszych oficyałów kancelaryjnych: Michała Sekundę i Edmunda Gołombiowskiego w Nowym Sączu, starszymi naczelnikami kancelaryi, pierwszego dla sądu obwodowego w Tarnowie, drugiego dla sądu obwodowego w Wadowicach.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 września.

W ostatnich czasach coraz namiętniej zaczęło rozbrzmiewać wśród hakatystów ha-

sło obrony Śląska pruskiego przed rzekomymi niebezpieczeństwami, grozącymi mu ze strony „wszechpolskiej” agitacji, która wedle organów hakatystycznych, ukrzepiła się i rozruchowała w ten sposób, iż zagrożone są nią nawet na wskroś niemieckie okolice. Pod tem hasłem odbył się też niedawno w mieście szląskim Gliwicach wielki zjazd hakatystów pod laską znanego działacza Tiedemanna, który w mowie powitalnej wskazał jako główne zadania związku trzech liter: pouczenie Niemców o polskim niebezpieczeństwie i zjednywanie członków, łączenie się Niemców przeciwko Polakom, popieranie Niemców pod względem zarobkowym i ekonomicznym.

Na zebraniu przemawiało kilku najwybitniejszych hakatystów, w rezultacie wszakże nie powiedzieli nic nadzwyczajnego, zaznaczyli tylko, że każdy, kto ma oczy otwarte, musi widzieć, iż Górny Śląsk znajduje się w otwartej walce z ideą wielkopolską, że stosunki w ostatnich dziesiątkach lat zaostrzyły się bardzo, że do roku 1867 nie było żadnej polskiej kwestji na Górnym Śląsku a dopiero, gdy w tym roku zaczął wychodzić *Katolik*, zapanowało wśród ludu polskiego niezadowolenie z dotychczasowego stanu rzeczy, gdyż gazeta ta nie tyle troszczyła się o sprawy katolickie, ile o interesy polskie.

Najważniejszymi momentami wiecu były telegramy wysłane do cesarza, do kancelarza Buelowa i do naczelnego prezydenta Śląska hr. Zedlitz-Trütschlera. W depeszach tych zapewniają hakatysty, że będą wiernie i wytrwale stali na straży interesów niemieckich na Śląsku i proszą o pomoc rządową. Nadto uchwalono rezolucję, która zaleca rządowi, aby wyznaczył dla urzędników i nauczycieli na Śląsku nadzwyczajne dodatki do pensji (*Ostmarkenzulage*) w tym samym stopniu, jak to już uczyniono dla Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich.

Kancelerz w odpowiedzi na wysłany do niego telegram przyrzekł, iż jak dotąd tak i nadal będzie pracował w duchu krzewienia

niemczyzny na kresach wschodnich i jest przekonany, iż nowy naczelny prezydent Śląska hr. Zedlitz-Trütschler znajdzie „odpowiednią drogę”, aby skutecznie pokierować narodową polityką w szczególnie trudnych warunkach na Górnym Śląsku.

Ze sprawozdania przedłożonego zjazdu dowiadujemy się, że na Górnym Śląsku istnieje 21 Towarzystw hakatystycznych z ogólną liczbą 5100 członków, co stanowi za ledwo 0-9 procent niemieckiej ludności. Mowcy wyrażają ubolewanie z powodu tak nikłego jeszcze w kołach niemieckich zrozumienia potrzeby obrony przed polonizmem, z gorączką stwierdzali, że w kołach niemieckich tak mało objawia się chęci do pracy i czynu. Potrzeba brać sobie przykład z Polaków, którzy w narodowo-polskiej agitacji zdobyli już korzyści, jakimi „Ostmarkenverein” w swojej działalności nie może się wcale pochlubić.

Przesilenie na Węgrzech.

(Telegramy).

Wiedeń, 23 września. Hr. Khuen-Hedervary i węgierski minister handlu Lang, odjechali wczoraj po południu z powrotem do Budapesztu. Hr. Khuen był przed odjazdem na dłuższym posłuchaniu u Najj. Pana. Dzisiaj weźmie udział w konferencji stronnictwa liberalnego, gdzie zda sprawę z sytuacji.

Budapeszt, 23 września. Partya ludowa odbyła wczoraj naradę, na której omawiano obszernie sytuację polityczną, poczem jednomyślnie uchwalono przed ostatecznym zajęciem stanowiska czekać na dzisiejsze oświadczenie prezesa gabinetu hr. Khuena w klubie liberalnym. Następnie partya oświadczyła, że w sprawie Najwyższego rozkazu do armji uważa za odpowiednie wystosować adres do Tronu.

Budapeszt, 23 września. Przewodcy tak zwanej staro-liberalnej grupy energicznie sprzeciwiają się wnioskowi uchwalenia adresu, dowodząc, że niema żadnej podstawy prawnej do tego rodzaju korespondencji pomiędzy parlamentem i Koroną. Rozkaz nie był wystosowany do parlamentu, ale do wojska. Gdyby takie zapatrywanie odniosło zwycięstwo, grupa Apponiego zapowiada, że hr. Apponyi złoży prezydium Izby.

Budapeszt, 23 września. Partya niezawisłości odbyła wczoraj konferencję. Prezes Franciszek Kossuth zagał obrady i przedstawił powody, dla których stronnictwo jego domaga się zwołania nadzwyczajnego posiedzenia sejmku. Zaznaczył, że obecnie najważniejszym zadaniem jest ułożenie adresu do Korony, w którym należy wskazać na naruszenie przez rozkaz do armji konstytucji i ustaw i podnieść konstytucyjne prawa kraju. Dla tego pożądanem jest, aby sejm wybrał komisję adresową, która adres ułożyła w jak najkrótszym czasie. Ważnem też jest, aby adres sformułowany nadzwyczaj ogólnie, tak, żeby wszystkie stronnictwa Izby jednomyślnie mogły go przyjąć. Konferencja zgodziła się na wywody Kossutha i wybrała go mową partji w tej sprawie na czwartkowym posiedzeniu Izby dep. sejmku.

Budapeszt, 23 września. *Magyar Ország* utrzymuje, że wszystkie kombinacje na temat przyszłego gabinetu są wymysłem. Hr. Khuen-Hedervary otrzymał od Monarchy tylko polecenie złożenia w sejmie deklaracji co do rozkazu Cesarzkiego. Hr. Khuen sądzi, że uda mu się zażegnać burzę.

Echa Wrześni.

(Proces o ułatwienie uciezki Piaseckiej i Bednarowiczowej).

Zgodnie z uchwałą sądu, obrońcy na sobotniej rozprawie przedłożyli na piśmie i szczegółowo umotywowali swój wniosek za-

1)

ZMIANY KLIMATU.

Zimne lato, a łagodna zima, w tym i w przeszłym roku mimowolnie pobudza do zastanowienia się czy też klimat nasz nie zmienia się na gorsze, powoli, ale stale. Niestety, obserwacje meteorologiczne prowadzone są za ledwo od lat 150, co w życiu ziemi stanowi może za ledwo tysięczną cząstkę sekundy. A jednak niema już żadnej wątpliwości, że klimat Europy w czasach historycznych zmienił się na gorsze, świadczą o tem pamiętniki, zawierające pewne wiadomości meteorologiczne z różnych epok.

Z opisów ludzi i zwierząt, które nam zostawił starożytni, wiemy, że przed trzema tysiącami lat cały półwysep Apeniński i Grecja były pokryte ogromnymi lasami drzew takich gatunków, jakie obecnie spotykamy w południowej Szwecji.

Następnie ciepłota zaczęła się wzmacniać, a w miarę podnoszenia się jej, ludzie zaczęli sprowadzać drzewa i krzewy południowych krain, takie jak kasztany, cyprysy, winne latorośle, drzewa oliwkowe, figowe, granaty, pomarańcze, pigwy, palmy daktylowe i t. d.

Z różnych rękopisów starożytnych wiadać, że drzewa te aklimatyzowały się powoli, dawały z początku nędzne plody, a następnie, w miarę zwiększania się ciepła, zaczęły dojrzewać, wydając pyszne owoce. Rośliny te upowszechniały się nasamprzód w południowej Europie, omytej wodami Śródziemnego morza, następnie posuwały się powoli na północ do Francji, Niemiec, Holandji i Anglii.

Nasza Polska była pokryta winnicami, jak świadcza nazwy mnogich miast Winnica, Winniki, Winniczki i t. d. Wino swojskie było dobre, a wina gdańskie mogły rywalizować z winem węgierskiem, jak to widzimy z kronik naszych.

Z pamiętników Cezara dowiadujemy się, że Germania cała była pokryta błotami, ogromnymi lasami, a klimat był bardzo surowy i wilgotny. W tych czasach rósł tam tylko jęczmień i owies. Od tego czasu wiele zaszło zmian, lasy wycięto, błota wyschły, a klimat surowy zmienił się na umiarkowany, winnice pokryły wzgórza, pszenica pozłociła pola, a orzechy włoskie stały się drzewami pospolitemi naszych sadów.

Lecz od lat kilkudziesięciu wzrost ciepła, zwłaszcza latem ustał. Przeżyliśmy najwyższy okres ciepła i wstępujemy widocznie w nowy okres rozwoju klimatycznego, okres wsteczny. Graniczna linia winogron ciągle się usuwa na południe. U nas produkcja wina ustala, uprawa winnic w północnej Francji i w Niemczech także ustaje, powoli przechodząc na południe. Na wszystkich górach pokrytych śniegiem, ciągle pada więcej śniegu, niż topnieje w ciągu lata i lodowce zaczynają zajmować daleko większą przestrzeń, aniżeli ta, jaką zajmowały wiele lat temu. Bardzo wiele doskonałych jeszcze w początku przeszłego stulecia dróg i górskich przejść pokopano się teraz śniegami i nigdy nieopływającymi lodami. Na miejscu, gdzie teraz znajdują się imponujące lodowce Rosenlau, sto lat temu zieleniły się najpiękniejsze szwajcarskie łąki. Wiele lodowców Szwajcaryi, na przykład: Aletsch, Fischer, Zmuth końcami swymi dotykają lasów, które sążąc według grubości pni, istnieją tam lat dwieście lub trzysta Domy, które od niepamiętnych czasów uważały się jako zupełnie bezpieczne od strasznych swych sąsiadów-lodowców, dziś

są zrujnowane przez nie. Wiele miejsc, na których poprzednio były pola i ogrody, teraz ciągle są pokryte śniegami.

Zmiany na brzegach morza Kaspijskiego i Czarnego z roku na rok stają się sroższe, a mrozy szkodzą roślinności miejscowej. Palma daktylowa, która jeszcze w pierwszej połowie przeszłego stulecia rosła na południowym brzegu morza Kaspijskiego, wymarła. Mieszkańcy Krymu, Kaukazu i Turkiestanu uskarżają się na coraz bardziej niską temperaturę zimową.

Takie same zmiany niekorzystne zauważano w klimacie Azji Środkowej.

Jeżeli powiększenie zimna zauważano w środkowej Europie, to w północnych krajach to powiększenie jeszcze silniej czuć się daje. Kiedy Hugby odkrył Szpitzbergen w XVI wieku, to ze skandynawskich tradycji dowiedział się o obszernej ziemiach, które ciągnęły się przed nim od Grenlandji (Ziemi Zielonej) do północnych brzegów Rosji. Dziś tam tylko obszerne lodowe pole. Rybni przemysłowcy dawniej bardzo często jeździli na Szpitzbergen, dziś go zupełnie porzucono z powodu okropnego zimna i trudności pływania wśród lodów.

Islandja coraz mniej staje się dogodną do mieszkania na niej, podczas gdy w początku X. wieku wyspa ta miała bardzo znaczną ludność. Mieszkańcy północno-wschodniej części wyspy literalnie są wyparci lodem i śniegami i cała przestrzeń morza między Islandją i Grenlandją, poprzednio otwarta, dziś zupełnie pokryła się lodami. Pień drzewa, znalezione w Grenlandji, pokazuje, że dość silna roślinność istniała niegdyś tam, gdzie dziś nie znajdują ani drzewa, ani nawet krzaku. Przemysłowcy, którzy poprzednio, łowiąc wieloryby, przepędzali zimę na północno-wschodnich brzegach Nowej Ziemi, teraz z powodu lodów dobrać się tam nie

mogą. Wyprawa wysłana dla odszukania Franklina odkryła ślady mieszkań i uprawy ziemi, tam, gdzie teraz życie jest niemożliwe, bo ziemia znikła pod grubym pokładem śniegu. Wszystkie północne morza od lodów co rok stają się mniej dostępne.

Obniżenie się ciepłoty letniej w Europie Środkowej i wschodniej w ostatnich latach doszło do 2°C. tak, że widząc to astronom Flammarion wyrzekł, iż idziemy do nowego okresu lodowego.

Ochładzanie się temperatury w porze letniej zauważano nie tylko we Francji, Niemczech i Anglii, ale także w środkowej i południowej Rosji. Natomiast bardzo ciepłą rzeczą jest wzrastanie zimowej temperatury wszędzie w ten sposób, iż liczba dni bardzo zimnych zmniejsza się stale w roku, przez co jesień staje się coraz dłuższą. Przeciwnie w lecie, w ciągu ostatnich lat dziesięciu, temperatura znacznie się obniżyła w skutek częstych opadów deszczowych, które bardzo wpływają na obniżenie ciepłoty. Jest to także przyczyną uniemożliwiającej dojrzewanie winogron tak u nas, jak w Niemczech i we Francji. Wiadomo bowiem, że latorośl winna dla swego zupełnego rozwoju potrzebuje 2900°C. ciepła od pierwszego dnia, gdy średnia jest + 10°C.; ciepłoty zaś tej w wielu miejscach już niema, bo ją pochłaniają mgły letnie, rosy i chmury. Dla tego też w Anglii, gdzie bardzo ładnie jeszcze rosną drzewa oliwne i latorośle winne, ani oliwki, ani winne grona nie dojrzewają na wolnym powietrzu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Stella Sawicki.

dający przesłuchania w charakterze świadków kanclerza hr. Buelowa lub szefa jego kancelaryi tajnego rady Conrada, dalej ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, prezesa regencji poznańskiej i starszego prokuratora poznańskiego.

Wniosek ten brzmi:

„Ponieważ sprawa wydania, względnie niewydania Piaseckiej i Bednarowiczowej jest niezmiernie wagi w ocenie rzekomej winy oskarżonych, obrona nie może się zadowolić stwierdzeniem, że prokuratora królewska wcale wydania Piaseckiej i Bednarowiczowej nie żądała, przeciwnie domaga się także stwierdzenia, że i ze strony rządu niezrobiono żadnego zgoła kroku u rządu austriackiego, w celu uzyskania wydania zbiegłych.

„Stwierdzenie tego faktu będzie dowodem, że rząd pruski, wstrzymując się od egzekucji wyroku, sam uznał jego niesłuszność, że się wstydział wykonać go. Stwierdzenie tego faktu jest niezbędnym, nawet w razie, gdyby sąd, czego się nie spodziewamy, ale obawiać się musimy, stwierdził winę oskarżonych, gdyż w zastosowaniu kary ta oczywiście musi być mniejszą dla tych, którzy tylko czasowo, a nie definitywnie usunęli — podług twierdzenia prokuratora — skazanych od kary.

„Żądamy więc przesłuchania przede wszystkim szefa urzędu kanclerskiego — a ewentualnie i samego kanclerza Rzeszy niemieckiej — dla stwierdzenia, że żadne kroki ze strony rządu w celu uzyskania wydania od Austrii zbiegłej Piaseckiej i Bednarowiczowej przedsięwzięte nie zostały.

„Żądamy dalej przesłuchania ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, nadprokuratora poznańskiego i prezesa regencji poznańskiej“.

Trybunał po półgodzinnej naradzie uchwalił, że w sprawie tej zadecyduje po ukończeniu postępowania dowodowego.

Sąd przystąpił następnie do dalszego przesłuchiwania oskarżonych:

Osk. Beym zaprzecza, aby komitet dał Piaseckiej pieniądze specjalnie na ucieczkę. Wyplacono jej znaczne kwoty, bo zachowywała się natarczywie. O ucieczce Piaseckiej dowiedział się z pism.

Osk. Ziołocki, skarbnik komitetu, zeznaje podobnie. 1000 marek posłano Piaseckiej do Lwowa na założenie pralni. Komitet nie myślał przez to ułatwiać jej ucieczki.

Osk. Winnicki oświadcza, że z powodu sędziwego wieku ma pamięć przytępioną. Sąd nie mógł się też od niego nie dowiedzieć.

Osk. Grochowski wystąpił z komitetu, bo nie zawezwano w skład jego prawnika i nie można było wiedzieć, czy komitet działa prawnie.

Osk. Lutomski, Nowakowski i Haszkiewicz nie zeznawali nie ważnego.

Osk. proboszcz wrzesiński ks. Łabędzki zeznał, że sam przemawiał za urządzeniem gwiazdki dla dzieci wrzesińskich ze składek, złożonych na ręce komitetu, ponieważ wielu ofiarodawców wyrażało takie życzenie. Urządzenie tej gwiazdki uważa akt oskarżenia za szczególnie wielkie przestępstwo, ponieważ według zdania władz, była to pewnego rodzaju premia za nieposłuszeństwo dzieci względem nauczycieli.

Jako ostatniego oskarżonego przesłuchiwano agenta Janickiego z Wrześni, który dopiero w dniu rozpoczęcia procesu powrócił z Galicji i został osadzony w areszcie. Do komitetu on nie należał. Prokuratora oskarża go, że towarzyszył Piaseckiej w ucieczce do Lwowa.

Janicki zaprzecza, jakoby odwoził Piasecką do Lwowa. Jechał w interesach, bo jest handlarzem obrazów. Przytem chciał się ożenić, a „rajono mu pannę pod Krakowem“. Z Piasecką spotkał się w Jarocinie i spytał, gdzie jedzie. — Odpowiedziała mu: „Jedź ze mną, to zobaczysz“. Odtąd z nią nie mówił. Jechali do Lwowa w jednym pociągu, lecz nie w jednym wagonie. Co się z nią stało we Lwowie, nie wie.

Na tem ukończono w sobotę późnym wieczorem przesłuchiwanie oskarżonych.

Poniedziałkowa rozprawa rozpoczęła się następującym epizodem:

Osk. Janicki stanawszy w sobotę przed sądem skarżył się, iż w areszcie, w którym go trzymano przez 24 godzin oblażył go takie roje robactwa i tak mu one dokuczają, że prawie odchodzi od zmysłów. O tem rozpisali się obszernie sprawozdawcy pism niemieckich.

Otóż prokurator w ostrych słowach skarcił sprawozdawców niemieckich, którzy wedle niego przesadzili ogromnie w swoich referatach zajęcie z Janickim. Prokurator twierdził, że robactwa nabawił się Janicki nie w areszcie, lecz najprawdopodobniej w Galicji (!!!), skąd przybył dzień przed procesem i został aresztowany.

Ponieważ Janicki stanowczo zaprzecza, jakoby to było robactwo galicyjskie, przewodniczący zapytywał go czy robactwo było stemplowane?

Na to Janicki odpowiedział, że na granicy pruskiej tak go rewidowano, że gdyby był miał na sobie robactwo galicyjskie, celnicy pruscy byliby je znaleźli i oclili. — Przewodniczący udzielił Janickiemu za to nagany.

Z kolei sąd przesłuchiwał świadków: mec. Chrzanowskiego, burmistrza Paschkego z Wrześni, Helenę Chojnaeką, żonę szewca Ch. siedzącego w więzieniu za zajścia wrzesińskie, piekarza Śmidowicza oraz przeczytało zeznania Komisaryczne Piaseckiej, Piaseckiego, Bednarowiczowej, dr. Michałowskiego i dr. Popławskiego ze Lwowa.

Zaburzenia w Homlu.

Warsz. Dniem. zamieszka następujące sprawozdanie o niedawnych rozruchach antyżydowskich w Homlu:

Dnia 11 września z powodu święta targ zaczął się wcześniej; włościan przyjezdnych zebrało się wielu. Około godziny 5 rano włościanin, gajowy z majątku hr. Paskiewicza, kupował na targu śledzie; kupił 2 sztuki, zapłacił i zaczął oglądać pozostałe w beczce śledzie, z zamiarem nabycia ich. Żydówka, sprzedająca towar, odezwała się do niego:

— Co tam patrzysz, przecie nie kupisz!

Na co gajowy odrzekł:

— Simono czy... czy wracasz tam dziś jeszcze?

— Nie, mój ojeze, jeżeli sobie życzysz....

— Jeżeli sobie życzę, Simono! A więc to nie jest tylko zwykła wizyta?

— Daleko więcej niż wizyta. Myślałam, i mama myślała — popatrzyła na niego, mówiąc te słowa i spostrzegła, że spuścił głowę, jakby w poczuciu nagłego bólu — że nie mogłabym przejechać przez Bretanię nie spędziwszy tutaj, u ciebie ojeze, choćby dni kilku. Cierpiałam nad tem, że nie znam ciebie teraz....

On, nie ruszając się z miejsca, odpowiedział półgłosem, zmieszany wobec niej:

— Ja także cierpiałam z tego powodu, moje dziecko. Ale myślałam, że o mnie zapomniano, rozumiesz, nie śmiałam się narzekać... Nasz dom nie jest wesoly... Jednakże, ponieważ posłuchałaś głosu serca, dziękuję ci.

Podniósł na nią oczy, w których błyszczała radość, jeszcze nieco niespokojna.

— Zostajesz?

— Tak, zostaję. Moje rzeczy złożyłam w porcie Viarnus.

— Dobrze, trzeba będzie po nie posłać... nie widziałas się jeszcze z twoją babką?

— Nie, bo niema jej w domu.

— Rzeczywiście, o tej porze....

Pan L'Héréc dodał ze smutnym uśmiechem:

— Bo widzisz, wyznaczeniem pokoju dla ciebie, tak samo jak i całym zarządkiem domu, moja matka się zajmuje... Ja jestem prawie jakby jej lokatorem....

Nastąpiła chwila milczenia, w czasie której oboje myśleli o pani Joannie.

— Jak zechcę, to kupię wszystko.

Wytargowawszy się z żydówką i zapłaćszy należność, chciał zabrać beczkę. Obecni przytem żydzi byli jednak zdania, że śledzie kupione zbyt tanio i odbierać zaczęli gajowemu beczkę. Żydówka plunęła mu w twarz; gajowy wymierzył jej policzek, mąż handlarki uderzył go, na co gajowy odpowiedział również uderzeniem. Znajdujący się w pobliżu stójkowy chciał aresztować gajowego i żyda i odprowadzić ich do cyrkułu dla spisania protokołu; żydzi sprzeciwili się jednak temu i zaczęli bić gajowego, a inni współwynawcy pomagali im. Przypadający się temu Rosyjanie ujęli się za gajowym i zaczęli się bójka.

Żydzi pozamykali natychmiast sklepy i, uzbrojwszy się w kije, kamienie, żelazne drągi, ciężary, zaczęli bić Rosyjan. Zaczął się formalny pogrom Rosyjan przez żydów. Rozwścieczony tłum bił wszystkich Rosyjan; stojących na placu włościan z wozami żydzi zaczęli bić tak, że ci, porzucając rzeczy, odjeżdżali do domów, ratując życie. Przy tej sposobności jeden z majstrów, wysłany przez chlebodawcę na targ, otrzymał pchnięcie sztyletem w szyję w okolicy stosu pacierzowego i zmarł zaraz po przywiezieniu go do szpitala. Wielu było ciężko i lekko rannych, z pośród nich 7 tylko zadożono w szpitalu opatrunek, poczem zaraz odjechali do domów; daleko więcej było takich, którzy nie udawali się wcale do szpitala o pomoc, lecz wracali do domu, żeby tylko uratować życie. Wszystko to zaczęło się o godz. 5, w pół godziny potem żydzi pozamykali wszystkie sklepy.

Kiedy policmajster przybył na miejsce bójki z policjantami, żydzi biegali po ulicach gromadami i bombardowali także gmach straży ogniowej, gdzie ukryli się Rosyjanie. Rozpędziwszy tłum żydów z rynku, pomocnik komisarza wrócił na rynek, gdzie żydzi znowu zaczęli się gromadzić, policmajster zaś z innymi członkami policji znajdował się na pobliskich ulicach; żydów bowiem gromadziło się coraz więcej. Wielu kupców i subjektów żydowskich podburzało tłum do bicia, mówiąc, że „to nie Kiszyniew i że oni pokazą, co to jest“.

Około rynku zebrał się znowu uzbrojony tłum, w liczbie 300, a może i więcej osób i zaczął napierać na pomocnika komisarza i policmajstrów, osypując ich kamieniami; strzelano nawet z rewolwerów. Policmajster strzelił w górę w powietrze, poczem tłum cofnął się. Wezwano w końcu wojsko, poczem nastąpił spokój. Aresztowano tych, którzy rzucali kamieniami z podwórzy. Sobota, dnia 12 września, przeszła spokojnie.

W niedzielę, po godzinie 12 w południe rozeszła się wieść, że na krańcach miasta gromadzą się robotnicy w celu odwetu. Żydzi zaczęli się starać o wyznaczenie patroli i o wzmocnienie dozoru ze strony policji nad ich bezpieczeństwem. — Wszystkie środki zarządzone. — W południe, w poniedziałek (13 września) podczas pory obiadowej dla robotników warsztatów kolei libawsko-romeńskiej i poleskich, żydzi na krańcu miasta pobili Rosyjan. Dowiedziawszy się o tem, robotnicy w tem samem miejscu, t. j. na krańcu miasta rozbili kilka domów; poczem żydzi zaczęli się tam gromadzić, zbro-

jąc się, czem się, dało i po drodze o mało nie rozbili sklepu z bronią, także żydowskiego, żądając wydania broni i naboju, lecz policja wczas ich aresztowała. Wszyscy żydzi byli w najrozmaitszy sposób uzbrojeni, tak, że aresztować ich trzeba było przy pomocy żołnierzy. Po południu rozpoczęła się walka na krańcach miasta. Rozbito 140 domów żydowskich, nie licząc ruchomości. Na targu rozbito kilka sklepików i skład arbusów. w noce zaś w przystani sklepy i zajazd. U każdego z aresztowanych żydów znajdowano jakąś broń. We wtorek żydzi wyjeżdżali całymi rodzinami. Dnia 16 września przyjechał do Homla gubernator.

Naprzężenie

między Bułgarią i Turcją.

Z Sofii donoszą, że pomiędzy tamtejszym reprezentantem dyplomatycznym Bułgarii a rządem tureckim toczą się bezustannie rokowania mające na celu utrzymanie pokoju. Rząd bułgarski stawia przytem następujące warunki: natychmiastowe zaprzestanie rzezi i okrucieństw, popełnianych w Macedonii; cofnięcie wojsk tureckich z nad granicy bułgarskiej, wolny powrót dla zbiegów macedońskich i amnestya dla powstańców, wreszcie zaprowadzenie reform, które mogłyby zadowolić ludność.

Wedle innej wiadomości z Sofii, poczynili reprezentanci Austro-Węgier i Niemiec ponownie rządowi bułgarskiemu przedstawienia. Niemiecki agent miał oświadczyć, że rząd jego w zupełności przyłącza się do przestrogi Austro-Węgier i Rosyji, iż na wypadek wojny z Turcją nie może Bułgaria liczyć na żadną pomoc. Reprezentant austro-węgierski jeszcze raz doradzał Bułgarii, by zachowała się spokojnie i oświadczył, iż na wypadek gdyby rząd księstwa nie zdołał powstrzymać przekradania się oddziałów zbrojnych na terytorium tureckie, postanowił Austro-Węgry i Rosyja zalecić Turcyi, by „zrobiła użytek z przysługującego jej prawa obrony swych terytoriów przed obcą inwazyją i utrzymania porządku na swem terytorjum“.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Sofii: Ostatnią notę cyrkularną bułgarskiego ministerstwa spraw zewnętrznych uważać należy głównie za objaw żywego zaniepokojenia, wywołanego wśród ludności bułgarskiej wiadomościami o niustajającym dalszym zbrojeniu się Turcyi. Mimo, że ton noty jest tak stanowczy, mimo, że brzmi niemal pogroźką w odpowiedzi na pogroźkę, Bułgaria, jak za pewnością koła kompetentne chce unikać i nadal wszystkiego, co zakrawałoby na prowokację Turcyi. Tak więc ani nota, ani powołanie sześciu lat rezerwy dla trzech dywizji armii na trzytygodniowe ćwiczenia nie powinny być uważane za zwiastunów zbrojnego konfliktu. Rezerwistów powołano jedynie do tych oddziałów, które pełnią służbę granicznej straży, bynajmniej zaś nie dla wzmocnienia załogi Sofii (I. dywizya). Dalej podnieść należy, że oficerów rezerwowych wcale nie powołano.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

CÓRKA.

(Z francuskiego).

XVII.

(Ciąg dalszy).

Pan L'Héréc nie zapytał wcale o swoją żonę. Unikał wmięszania jej w tę rozmowę, w której jednakże pełno jej było. Córka odgadywała, widziała jasno, że myśli o matce unosila się po nad nimi. Czynili wysiłki oboje, on z przyzwyczajenia, ona z bolesnym przymusem, przez dyskrecję, żeby nie wymówić jej imienia. I to właśnie było powodem, że mówili z sobą jak obcy.

Simona zresztą nie mogła zrozumieć różnorodnych uczuć, poruszających ojca jej w tej chwili, z których przedewszystkiem jedno górowało nad innymi, a tem była obawa, że utraci znowu Simona, że popadnie napowrót w samotność, gdy zniknie mu z oczu promienne zjawisko. Nie wiedział na jak długo przybyła do niego. Pytanie kilkakrotnie drżało mu na ustach, ale obawiał się odpowiedzi:

— Wracam już. Do widzenia! Dziadek na mnie czeka.

Nareszcie zdobył się na odwagę. Był z sobą już przeszło pół godziny.

Głosy dały się słyszeć w ogrodzie: pan L'Héréc obrócił się i za szybą okna zobaczył swoją matkę, która na nich patrzyła.

Obok niej, czepek starej Gote wysterczał z po za obrośniętej kwiatami ramy okna

— Oto matka — rzekł.

Stali obok siebie, gdy weszła zwolna, z pelerynką jedwabną, przerzuconą na rękę, słuszną, z oczami ocenionemi czepekem, jaki noszą kobiety w Tréguier.

Pani Joanna zamknęła drzwi i zatrzymała się, jak gdyby dopiero spostrzegła obecność Simony.

Trochę blada, zmieszana, Simona postąpiła ku niej. Usiłowała uśmiechnąć się, mówiąc:

— To ja jestem, babeiu!

I uniosła się na palcach, chcąc złożyć pocałunek na jej czole.

Pani Joanna nie odwzajemniła jej pocałunku; zdawało się, jakby nie zauważyła nawet tego powitania wnuczki. Nie spuszczała oczu z Iwona, swego syna, który stał ciągle na jednym miejscu obok kanapy i w gruncie rzeczy do niego stosowały się słowa, wypowiedziane lodowatym tonem głosu, który zawsze przybierała w chwilach silnego wzruszenia:

— Przypuszczam, Simono, że sama tylko jesteś tutaj?

— Tak, — rzekła Simona, usuwając się nieco — sama jedna. Moja matka odjechała już....

Straszliwie cierpiała, będąc zmuszona to powiedzieć. Spojrzała na ojca, którego oblicze zmieniło teraz swój pierwotny wyraz. Bardzo zimny z pozoru, tak samo jak matka, z takim samym stanowczym błyskiem w oczach, rzekł zwolna, gładząc długą brodę:

— Jestem zadowolony, że ona do nas przyjechała, matko. Posłuchała głosu serca.

Przybywa spędzić u nas kilka dni, jak dawniej.

Pani Joanna po wyrazie jego twarzy poznała, że w tej chwili Bretonczyk niezłomny mówi przez niego.

— Bardzo dobrze — odrzekła po prostu. — Czy kazałeś pokój przygotować?

— Czekaliśmy z tem na ciebie, matko.

— W takim razie zaraz się tem zajmę. Spotkamy się za chwilę przy obiedzie.

Gdy wyszła z pokoju, pan L'Héréc i Simona, zbliżyli się oboje do okna, zakłopotani.

— Simono — rzekł ojezie, biorąc młodą dziewczynę za rękę — nie trzeba, żebyś się dziwiła, ani zrażała.... Twoja babka jest nieco szorstka.... Miała w życiu wiele zmartwień i zgorzkniała trochę z tego powodu.... A zresztą, nie zna ciebie wcale.... Nie martw się tem... Ona jest bardzo dobra, zaręczam ci. Nie możesz sobie wyobrazić, z jakim poświęceniem była dla mnie.

I zaczął opowiadać, trzymając ciągle rękę Simony, w jaki sposób pani Joanna z nim razem żyła w Lannion, jak o wszystkim myślała, jak się rozumiała na sprawach gospodarskich, a nawet handlowych, i jakie znaczenie miała u ludzi z miasta.

Ale im bardziej starał się jej wykazać, jak wielkie miejsce matka zajmowała z domu, co czynił w tym celu, żeby ją bronić i w dobrom świetle córce przedstawić, tem gwałtowniej biednej Simonie na płacz się zbierało.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jako szczegół charakterystyczny podnieść należy, że rząd serbski na seryo liczy się z możliwością wojny bułgarsko-tureckiej. Powołanie jednak obrony krajowej na dzień 28 b. m. nie pozostaje podobno w żadnej z tem łączności. Rzekomo idzie tu o spóźnione ćwiczenia, na których urządzenie we właściwym czasie nie starczyło pieniędzy.

Wedle *Koeln. Ztg.* położenie na bałkańskim Wschodzie poprawiło się znowu. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że niebezpieczeństwo zbrojnego konfliktu Turcji z Bułgarią zmniejszyło się w ostatnich dniach znacznie. Sukces ten przypisać należy głównie interwencji mocarstw, które na notę Petrowa, pełną pogroźek, nie omieszkały dać stosownej odpowiedzi. Jak na pewne twierdzą brzmi zarówno austro-węgierska jak rosyjska odpowiedź tonem bardzo stanowczym, prawie surowym; oba mocarstwa przedstawiły Bułgarię bez ogródek, że żadne z nich teraz tak samo, jak przedtem, nie myślą iść na rękę żądaniom Bułgarii. Także inne mocarstwa wyraziły się wobec rządu bułgarskiego w podobnym duchu. Jeśli brak jeszcze odpowiedzi tego, czy owego rządu, to zwłokę należy przypisać raczej wszystkim przyczynom, niżli chęci poparcia żądań bułgarskich.

Ruch zbrojny w Macedonii.

Wedle doniesienia brukselskiego *Petit Bleu*, rząd angielski wystąpił znowu z wnioskiem powołania komisarsza dla Krety, księcia Jerzego greckiego na mające się utworzyć stanowisko generalnego gubernatora Macedonii. Ks. Jerzy jednak nie jest podobno skłonny do porzucenia swego stanowiska na Krecie, skutkiem czego król grecki zaproponował, by gubernatorstwo macedońskie oddano trzeciemu jego synowi, ks. Mikołajowi. Książę ten ożeniony jest z w. ks. rosyjską Heleną Władymirówną i podobno bardzo dobrze jest widziany na dworze rosyjskim. Czy jednak mimo to Rossya, a przedewszystkiem Austro-Węgry i Turcja zgodzą się na propozycję angielską i czy oba pozostające w porozumieniu mocarstwa wogóle uznają za rzecz stosowną mieszanie się Anglii do tej sprawy, o tem *Petit Bleu* sam waha się wyrażać. Z Belgradu donoszą, że serbskie ministerium spraw zewnętrznych wystosowało do tureckiego posła notę, w której użala się na koncentrację wojsk tureckich na granicy Serbii. Siła zbrojnych oddziałów ustawionych naprzeciwko Vranii dochodzi do 40.000 żołnierza. Serbia żąda rozpuszczenia tych oddziałów, grożąc, że w przeciwnym razie poczyni także ze swej strony stosowne kroki.

W odpowiedzi na to oświadczył poseł serbski, że cyfra skoncentrowanych wojsk jest o wiele mniejsza i że koncentrację usprawiedliwiają częste wypadki inwazyi oddziałów powstańczych z Serbii.

Do *Pol. Corr.* donoszą: Dwaj przywódcy ruchu macedońskiego, profesorowie uniwersytetu dr. Georgow (Macedończyk) i

dr. Miletie (bratanek b. przywódcy węgierskich Serbow, dr. Svetozara Miletiea), udali się w podróż misyjną, by robić propagandę w celu nakłonienia mocarstw do interwencji na rzece Macedonii. Udają się oni w pierwszym rzędzie do Paryża i Londynu.

Niektórzy konsulowie mocarstw w Adryanopolu przedłożyli tamtejszemu Valemu, marszałkowi Aarifowi baszy, energiczne przedstawienie z powodu przekroczeń, których dopuszczało się wojsko regularne i baszybożuki w okolicy Kirkilissy. Następstwem tego kroku ma być właśnie fakt, że na miejsce wspomnianych wypadków wysłano specjalną komisję. W skład jej wchodzi: pułkownik Fehmi bej, dyrektor policji Bekir Sidki bej, członek rady administracyjnej Naid effendi i członek sądu apelacyjnego Filip effendi (Chrześcianin).

Z Saloniki donoszą do *Polit. Corresp.*, że położenie pomimo wielkiej energii, z jaką rząd turecki stara się tępić oddziały powstańcze, polepszyło się zaledwie bardzo nieznacznie. Wprawdzie oddziały poniosły znaczne straty, wprawdzie rozproszono je, ale zbierają się one na nowo i dzięki nadzwyczajnej ruchliwości, pojawiają się w coraz nowych miejscach, napowrót podejmując rozpoczęte dzieło. Wojska tureckie od czasu wykroczeń, jakich się dopuściły w Kruszewie, zaniechały systemu pldrowania. Po utarcze n. p. pod Nevena wojsko zachowało się tak, że zasługuje tylko na uznanie.

Powstańcy w liczbie około 50 zaatakowali wieś, wycieli w pień nieliczną załogę turecką, a koszary podpalili za pomocą nafty. Wysłano przeciwko nim oddział turecki w sile 4000 ludzi, który całą wieś opasał kordonem. Mimo to powstańcy zdołali zbiedz. Wtedy tureckie wojsko wtargnęło do wsi, której mieszkańcy z trwogą oczekiwali swego losu. Zarówno jednak oficerowie, jak żołnierze starali się ich uspokoić, obchodząc się z przerażonymi po przyjacielsku i płacąc za wszystkie dostarczone środki żywności. Zegnano też odchodzące wojsko tureckie serdecznymi okrzykami.

Zasilanie tureckich oddziałów zbrojnych w wilajetach trwa dalej.

KRONIKA

Lwów, 22 września.

— **JE. P. Namiestnik** Andrzej hr. Potocki wyjeżdża dziś wieczorem na dni parę, w sprawach urzędowych do Wiednia.

Jego Ekszellenca powróci prawdopodobnie w sobotę do Lwowa.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, dnia 24 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Uniwersytetu.** Wpisy na półroczne szkolne zimowe 1903/4 w Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczęły się dziś i potrwać do 6 października.

— **Zimowy rozkład jazdy** na szlakach e. k. kolei państwowych położonych w Ga-

licy i Bukowinie, będzie obowiązywał od 1 października b. r. do 30 kwietnia 1904 włącznie.

W tym okresie kursować będą w obrębie trzech galicyjskich dyrekcji kolei państwowych wszystkie całoroczne pociągi osobowe, oraz dotychczasowe sezonowe pociągi osobowe nr. 617 i 618 między Orłowem i Tarnowem, pociąg osobowy nr. 622 między Tarnowem i Nowym Sączem, pociąg pospieszny nr. 306 między Stanisławowem i Lwowem, pociąg osobowy nr. 34 między Lwowem i Przemyślem (tylko do 31 października włącznie) i wreszcie pociąg mieszany nr. 362 między Czerniowcami i Kołomyją.

Pociągi tu wymienione objęte są rozkładem jazdy tab. VII a) i VII b) z dnia 1 maja b. r.

Inne pociągi osobowe sezonowe zawarte w przytoczonym rozkładzie jazdy a powyżej nie wymienione, nie będą podczas zimowego rozkładu jazdy na rok 1903/4, t. j. z dniem 1 października b. r. kursowały.

— **Włoska agencja konsularna we Lwowie.** Rząd włoski postanowił otworzyć we Lwowie z Nowym Rokiem nie konsulatu, jak to było pierwotnie zamierzone, lecz jedynie agencję konsularną. Kierownictwo agentury ma być powierzona naczelnikowi filii Tow. tryesteńskiego „Assecurazioni Generale“ we Lwowie, poddanemu włoskiemu.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada miasta Żydaczowa nadała obywatelstwo honorowe tamtejszemu staroście p. Władysławowi Skałkowskiemu.

— **Akcya ratunkowa „Kółek rolniczych“.** Centralny komitet ratunkowy „Kółek rolniczych“ wystosował do Sejmu krajowego prośbę o wyjednanie u Rządu kwoty 2 milionów koron na bezprocentowe pożyczki dla włościan, dotkniętych klęskami elementarnymi w Galicji. Komitet obliczył, że na uskutecznienie zasiewów ozimych i jarych w powiatach: Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Kraków, Myślenice, Wieliczka (Podgórze), Tarnów, Wadowice, Żywiec potrzeba 1,637.948 K. Zestawienie to nie obejmuje jeszcze powiatów, dotkniętych klęską gradu, a uszkodzonych na ogólną kwotę 9,000,000 K.

Przeznaczona bowiem przez Rząd na dożadne zapomogi kwota 2,900,000 K. jest — zdaniem centralnego komitetu — stanowczo zamałą. Komitet przeto domaga się jeszcze 2 milionów, tytułem pożyczki bezprocentowej, którą włościanie mieliby zwrócić w latach 20, a to za poręką Sejmu. Pożyczki miałyby służyć wyłącznie na uskutecznienie zasiewów.

— **Nauka dla dorosłych analfabetów w szkole utrzymywanej przez Tow. „Szkoły ludowej“** rozpocznie się w niedzielę, d. 4 października, i odbywać się będzie każdej niedzieli od godziny 2—4 (względnie od 3—5) w następujących lokalach: dla śródmieścia w Tow. „Jedność“ (Rynek 9) kurs niższy i wyższy; dla dzielnicy Żółkiewskiej w szkole im. św. Marcina (ulica św. Marcina); dla dzielnicy Łyczakowskiej w nowej szkole im. św. Antoniego, kurs niższy, wyższy i najwyższy. Kurs niższy obejmuje naukę czytania, pisanie i rachunków, kurs wyższy poprawnego czytania, pisanie i rachunków, kurs najwyższy naukę stylistyki na praktycznych wzorach i historii polskiej.

Zapisy odbędą się: w niedzielę, 27 września i 4 października, we wtorek, 29 września od godziny 12—5 po południu, a w dni po-

wszednie 28, 30 września, oraz 1, 2 i 3 października od godziny 6—8 wieczorem w lokalach szkolnych dla śródmieścia i Łyczakowa, oraz w „Bezpłatnej czytelnicy Tow. Szkoły ludowej“ przy ulicy św. Marcina 9.

— **Walne zgromadzenie gal. Towarzystwa leśnego** odbędzie się w b. r. we Lwowie w dniach 5, 6 i 7 października w połączeniu z wycieczką do Mościsk w celu zwiedzenia zalesień lotnych piasków.

Dnia 5 października o godzinie 10 rano i o 4 po południu toczyć się będą obrady w sali Strzelnicy miejskiej. Dnia 6 października o godzinie 8 minut 35 (czas kolejowy) rano wyjazd z głównego dworca do Mościsk i powrót do Lwowa o godzinie 4 minut 25 (czas kolejowy) po południu ze Sądowej Wiszni. Dnia 7 października o godzinie 10 rano dalszy ciąg i zakończenie obrad.

— **Poufne zebranie członków „Czytelnicy akademickiej“** w sprawie akcyi ratunkowej na rzecz rolników dotkniętych klęskami elementarnymi, odbędzie się w sali Towarzystwa we czwartek, dnia 24 b. m., o godz. 7 wieczorem.

— **Wydział „Centralnego związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego“** na posiedzeniu odbytem dnia 20 b. m. ustanowił *Dobrobyt* organem Związku i uchwalił w piśmie tem zamieszczać stale oficjalne komunikaty swego biura, oraz podawać obraz jego działalności.

— **Odsłonięcie pomnika Jagiełły** w Gródku odbędzie się — jak już donosiliśmy — we wtorek, dnia 29 b. m.

Program tej uroczystości jest następujący: O godzinie 10 rano w miejscowym kościele nabożeństwo, poczem odbędzie się pochód z kapelą narodową ze Lwowa na czele do pomnika. W pochodzie wezmą udział wszystkie stowarzyszenia ze sztandarami i deputacje. Przy odsłonięciu pomnika przemawiać będą ks. Stanisław Gromnicki, dziekan buczacki i poseł na Sejm krajowy Tadeusz Romanowicz.

Po południu odbędzie się w parku Jagiełły festyn na rzecz miejscowego „Sokoła“.

— **W lokalu Izby rękodzielniczej** odbędzie się w piątek, 25 b. m., o godzinie 7 wieczorem posiedzenie w sprawie szkoły dla terminatorów i odsłonięcia pomnika Jagiełły w Gródku.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędzie się jeszcze następujące rozprawy karne: 24 b. m. Iwan Hajduk o zbrodnię podpalenia. 26 b. m. Leon Grünbaum o zbrodnię morderstwa. 28 b. m. Wojciech Wiśniewski o zbrodnię kradzieży. 30 b. m. Salomon Waldmann i tow. o zbrodnię oszustwa. 5 października Izaak i Juda Habero-wie o zbrodnię oszustwa. 7 października Jan Gohling o zbrodnię zgwałcenia. 8 października Lud Fedorowicz o zbrodnię zgwałcenia. 9 października Bernard Krell o zbrodnię zgwałcenia.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Leon Zubalewicz, b. dyrektor drukarni „Dziennika Polskiego“, w 68 roku życia; — Józefa ze Stelmachów Hawrankowa, wdowa po kupcu, w 59 roku życia; — Anna Stauber, w 56 roku życia; — Eleonora Dublewska, wdowa po majstrze stolarskim, w 52 roku życia.

W Krakowie, Waleryan Doening, podurzędnik kolei państwowych, w 65 roku życia.

W Paryżu, ks. Józef Bilkowski, emigrant z r. 1863, w 74 roku życia.

JERZY.

POWIEŚĆ.

V.

(Ciąg dalszy).

Na bulwarach ruch wzrastał, kipiał... Książę równym, powolnym krokiem wyciągał w zamyszeniu przechodniów, a jego pańska, wytworna sylwetka odbijała się od tłumów.

Nagle ku największemu zdziwieniu usłyszał przed sobą po polsku wyrzeczony słowa

— Cóż to książę?... Bonsoir, a to mi dopiero niespodzianka!

Rossoliński podniósł głowę i ujrzał przed sobą Ryszarda Proniewskiego, oraz wyciągniętą przyjaźnie ku sobie jego dłoń.

— A, to pan! — wyrzekł, podając rękę, po twarzy zaś jego przemknął ledwo dostrzegalny cień niezadowolenia.

Jako kuzyn Jerzego i ten, który mu go na balu po raz pierwszy przedstawił, przypomniawszy Ryszardowi Proniewskiemu nazwisko.

— Cóż za szczęście, że księcia spotykam, jak zdrowie księżnej?... coż za fatalność, że nie będę mógł złożyć państwu wizyty, mais, hélas, dziś wyjeżdżam! — mówił Proniewski.

— Dlaczego? — zapytał machinalnie książę.

— Dlatego, że bliski mój kuzyn, Jerzy Odrowąski, książę go sobie przypomina, nie-

prawdą, śmiertelnie jest chory, ma zapalenie mózgu, wczoraj dowiedziałem się o tem właśnie od jednego z naszych wspólnych sąsiadów — recytował Proniewski oszalomionemu tą nowiną księciu i zatrzymawszy się sekundę, dorzucił: — dla niego to właśnie spieszam mój wyjazd, bo i tak do siebie zamierzałem już wracać, z Jerzym zaś znamy się od dziecka, a mon Dieu, któż wie, co się tam z biedakiem już teraz dzieje?

Lekka, niedostrzegalna dla oka bladeść pokryła twarz Rossolińskiego. Tak był przejęty temi słowami, że nie odpowiadał dość długo swemu towarzyszkowi.

Po chwili zapytał dopiero całkiem obojętnie i na pozór spokojnie:

— I coż mogło spowodować tak nagłą chorobę?... Czy dawno jak kuzyn pański zapadł na zdrowiu?...

— Trzy tygodnie temu był już chory niebezpiecznie, tak mi powiedziano — odrzekł Ryszard. — Zresztą, Que sais-je?... Z Jerzym, au juste nie nigdy wiedzieć nie można, to inny człowiek, niż drudzy. — Proniewski zamilkł, a po chwili powtórzył raz jeszcze z przekonaniem: — Tak jest, niezawodnie, on jest zupełnie odmienny od innych... Ryszard się zamyslił.

— Czy nie dowodzi tego pierwszy lepszy fakt, wizyty z jego życia, ot, nie szukając daleko, naprzykład z tą Oknińską... —

— Eh bien, coż z Oknińską... — zapytał książę, słuchający pilnie słów towarzysza. — Czy z tą żoną Alfreda... — dorzucił jeszcze, jakby upewnić się w czemś pragnął.

— Z tą samą, z tą samą... — podchwycił Proniewski.

— Więc książę nic nie wiesz? Ależ to cała historia, ujawniająca pewien charakterystyczny rys opinii pięknej pani Henryetty i krążącym tak zapamiętałe o niej „on dit“

świata... Bo nie możemy przecież wręcz zarzucić lekkości obyczajów nadobnej złotowłosej przyjaciółce naszych żon, sióstr, kuzynek itd., — z uśmiechem, zwracając się do księcia, rzekł Proniewski. — Nieprawdaż?... — Ale fakt z Jerzym — ciągnął dalej — rzucił pewien jednak cień na pragnącą być nieskazitelną w oczach towarzystwa Oknińską.

— Więc, coż to było?... — pytał niecierpliwie Rossoliński, zaintrygowany i poruszony tem więcej, niż to po nim przypuszczać było można.

— Une amoureuse transie — śmiejąc się szyderczo, odparł Proniewski — a odbyło się to tak: Jerzy z tą swoją czupryną falującą blond włosów i oczyma poety, książę przyznał sam, że może zawrócić głowę jednej kobiecie, będąc przytem gładkim, inteligentnym i nadzwyczajnie miłym. Mówiąc to, spojrzął Ryszard ironicznie na Rossolińskiego. Książę zdawał się być bardzo zadowolony.

Proniewski ciągnął dalej, akcentując przytem od czasu do czasu jakiś wyraz ironicznie:

— Zawrócił też szybko uroczą główkę pani Henryetty, no, monsieur Alfred, ça va sans dire était absent, bo przyznać trzeba, że ten kochany Okniński umie się zawsze usunąć w takich razach, a piękna pani nazwała Jerzemu pewnego wieczoru rendezvous.

Jerzy, otrzymawszy zaproszenie na herbatkę, udał się do niej, będąc pewnym, że zostanie conajmniej kilkanaście osób. Powitały go tymczasem słowa służącego: „Jasnie; pani chora, ma migrenę, ale pana wyjątkowo przyjmuje“.

Akcesorya przytem zwyczajne: Przyćmione światło, denerwująca cisza, poza wycelowana, subtelny półnagliż, nóżka zgrabnie z pod sukni wysunięta, spojrzenia omdlewające, rozmarzone...

Przyjaciółka poczyna kokietować Jerzego. A Jerzy?...

Jerzy wynosi się po prostu co rychlej, pożegnawszy się etykietałnie, nie dorozumiewając się niby niczego. I cóż książę na to?... — zwrócił się do Rossolińskiego żartobliwie Proniewski. — Wszak smam rację twierdząc, że to inny człowiek, niż drudzy... — Czy jesteś pan tego pewny, co mówisz? — zapytał dziwnym trochę głosem książę.

Proniewski odczuł nienaturalny akcent w słowach księcia, bo spojrzawszy na niego przelotnie, po chwili zaś odrzekł:

— Najzupełniej, sam Jerzy mi kiedyś o tem mówił, nie wspominając naturalnie o drobnych faktach, zauważonych przezemnie osobiście.

— Jakto?... — spytał Rossoliński.

— Oknińska od tego czasu a pryt Georges en grippe i dokuczała mu na każdym kroku! Sam byłem tego świadkiem. Niema w tem zresztą nic nadzwyczajnego — dorzucił Proniewski. — „Takiego“ postępku nie zapomni żadna kobieta i nie daruje nikomu, nigdy.

— Ale, ale, ciągnął dalej — ja, opowiadam i mówię, a tu? Proniewski się zatrzymał, dobywając z kieszeni zegarek. — Już po szóstej! wykrzyknął, a to dopiero czas bieży, muszę uciekać, choć nad wyraz mi miło w towarzystwie księcia, lecz komu w drogę, temu czas, za dwie godziny odchodzi pociąg, a ja mam jeszcze tyle spraw do załatwienia!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Maciej hr. Lubieński.

† **Witold Lassota.** Wczoraj, d. 22 b. m. znaleziono w Krynicy, w parku, zwłoki sekretarza Namiestnictwa Witolda Lassoty z przestrzeloną skrnią. Przyczyną samobójstwa była prawdopodobnie długotrwała i nieuleczalna choroba.

Witold Lassota należał do zdolnych i pracowitych urzędników Namiestnictwa. Znany był również jako autor wielu poważnych rozpraw i monografii. Początkowo bawił jako urzędnik w Dal-macyi, gdzie oddawał się z zamiłowaniem studjom ekonomicznym i społecznym. Powróciwszy do kraju, pracował dłuższy czas nad historią nowoczesnej socjologii i ogłosił w tym kierunku kilka rozpraw, mających naukowe znaczenie. Wiele z nich, jak n. p. „O strejkach rolnych w Galicyi“, zdobyło sobie aktualnością i jasnością poglądów uznanie w kręgach naukowych.

Niestęchanie pracowity zasiał fachowemu monografiami i artykułami najważniejsze pisma jak *Prawnik*, *Ekonomista*, *Przegląd prawniczy i administracyjny* i *Przewodnik naukowy i literacki*.

Wyczerpująca praca umysłowa wywołała nawet przy końcu ciężką chorobę oczu, która groziła mu kalectwem. I to było zapewne przyczyną targnięcia się na życie.

△ **Znikł bez śladu.** Dwudziestoletni Abraham Schönbuch, cierpiący od dłuższego czasu na pomieszczenie zmysłów, wydal się jeszcze przed 8 dniami z domu swych rodziców, zamieszkałych przy ul. Pełtewnej 6, i znikł bez śladu.

Schönbuch jest średniego wzrostu, blondyn, o małym zarostku twarzy. Ubrany był w ciemny marynarkowy garnitur i czarny kaszkiot.

△ **Zabójstwo przy ulicy Zamkowej.** Wczoraj około godziny 9 wieczorem rozszalała się nagle we Lwowie lotem błyskawicy pogłóska, że w jednym z domów przy ulicy Zamkowej spełnione zostało przed dwiema godzinami straszne zabójstwo. Wiadomość ta okazała się niestety prawdziwą.

Sprawozdawca nasz, przybywszy na miejsce zbrodni, zdołał na podstawie informacji, zaczerpniętych u naocznych świadków tego okropnego czynu, zebrać następujące szczegóły:

W dużej, sklepionej izbie, stanowiącej jedno z mieszkań realności przy ulicy Zamkowej l. 6 mieszkało od dłuższego czasu kilka rodzin, a między nimi 34-letni Michał Pachuła z żoną Maryą i 32-letni Jan Stecera z żoną Karoliną i niemowlęciem. Między Pachułą a Stecerową przychodziło często do kłótni, które zamieniały się następnie zwykle w bójkę obu rodzin. Wczoraj wieczorem kłóciły się znowu obie kobiety, poczem Stecera, rzucając w stronę przeciwniczki kilka obelżywych wyrazów, wzięła dziecko na rękę i wyszła z mieszkania do miasta naprzeciw męża.

Z miasta powrócił Stecerowie dopiero po godzinie 7 wieczorem i rozpoczęli natychmiast z Pachułąmi kłótnię, która przybierając z każdą chwilą coraz większe rozmiary, zamieniła się ostatecznie w bójkę. W chwili, gdy Pachuła, chcąc uniknąć ciosu w głowę, jaki zamierzała jej zadać Stecerowa żelaznym garnkiem, podskoczyła do niej, by jej garnek ten wyrwać z ręki, zerwał się nagle siedzący na kufrze Stecera, a dobywszy noża z kieszeni, pchnął nim Pachułową tak silnie w plecy, że ta brocząc w krwi, padła na ziemię. Na krzyk rannej porwał się Pachuła z miejsca i rzucił się znowu na Stecerę. Przez krótką tylko chwilę walczyli z sobą, gdyż niebawem Pachuła, ugodzony nożem, runął na ziemię, brocząc krwią, która zaczęła zalewać podłogę. Naoczni świadkowie tej okropnej sceny, małżonkowie Jerzy i Katarzyna Schönbornowie, oraz wdowa Franciszka Sobusiowa, widząc leżących na ziemi i broczących w krwi Pachułów, w obawie, aby Stecera nie ugodził jeszcze kogoś z obecnych w izbie nożem, rzucili się nań, aby mu noż odebrać. Nie udało się im to, a w dodatku Stecera, wywijając nożem, przeciął Sobusiowej dwa średnie palce prawej ręki do kości.

Tymczasem Pachuła, z którego się lała krew strumieniem, wyzionął ducha, co widząc Stecera, wybiegł na ulicę i znikł w ciemnościach nocy.

W krótkim czasie później przybyło na miejsce wypadku wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które zastawszy już Pachułę trupem, opatrzyło tylko jego żonę i Sobusiową. Niebawem przybyła także policja i rozpoczęła dochodzenia, po ukończeniu których aresztowano natychmiast Stecerową. W godzinę później przytrzymano także jej męża Jana, który zbiegłszy z mieszkania po dokonaniu czynu, siedział najspokojniej pijąc piwo w jednym z szynków u zbiegu ulic Krakowskiej i Cybulnej.

Morderca przesłuchiwany na inspekcji policyjnej, tłumaczył się, że czynu dokonał w obronie własnego życia.

Zwłoki Pachuły odstawił komisaryat III. dzielnicy do zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcji sądowo-lekarskiej.

Śmierć Pachuły wedle orzeczenia lekarzy nastąpiła w skutek przecięcia arterii w lewej pachwinie.

— **Wpisy uczniów do Akademii sztuk pięknych w Krakowie** na nowy rok akademicki 1903/4, rozpoczną się w sekretaryacie Akademii z dniem 1 października.

— **Wystawa „Domu polskiego“.** Krakowskie Koło Towarzystwa „O własnych si-

łach“ zorganizowawszy się w komitet, zamierza urządzić w miesiącu grudniu b. r. gwiazdkową wystawę „Domu polskiego“, mającą być nie tylko przeglądem pracy i wysiłków, dokonanych u nas w ubiegłych latach na polu przemysłu krajowego, lecz dającą dokładny obraz, czego kraj nasz obecnie, do urzędzenia wszelkiego rodzaju mieszkań dostarczyć może. Wystawa ta zgrupuje ma wszystko, począwszy od najprostszyc i najdrobniejszych przedmiotów, do codziennego użytku służących, aż do rzeczy zbytkownych, w zdobnictwie artystycznym, z wyraźnym uwzględnieniem motywów swojskich.

Zgłoszenia przyjmuje, oraz bliższych udziela informacji przewodnicząca komitetu, p. Marya Siedlecka w Krakowie, ul. Szpitalna 7.

— **Echa defraudacyi** w Towarzystwie kredytowym rękodzielniczym i przemysłowców Krakowie. Z Krakowa donoszą: W poniedziałek po południu w sali tutejszej Rady miejskiej odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego rękodzielniczym i przemysłowców, zwołane przez radę nadzorczą w skutek odkrycia głośnej swego czasu defraudacyi i dla złożenia przed członkami sprawozdania, co organa naczelne dla sanacyi Towarzystwa przedsięwzięły.

W sali zebrało się przeszło 100 członków Towarzystwa, znanych tutejszych rękodzielniczym, kupców i przemysłowców. Obradom przysłuchiwali się: wiceprezydent miasta dr. Leo, dyrektor Kasy oszczędności m. Krakowa dr. Stanisławski oraz reprezentanci filii Banku krajowego pp. Sędzimir i Jan Armolowicz. Obecny był także p. Narycz Ulmer, sekretarz Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Po zagajeniu zgromadzenia przez prezesa rady nadzorczej p. Markusa, zabrał głos wiceprezes rady nadzorczej p. Sulikowski i w dłuższym przemówieniu skreślił energiczne i skutkiem pomysłowym uwiecznione zabiegi rady nadzorczej o dalsze utrzymanie instytucji.

Mowca zaznaczył przede wszystkim, że po utworzeniu funduszu gwarancyjnego w kwocie 163.532 koron, który umożliwił radzie nadzorczej wypłatę książeczek wkładkowych osobom zgłaszającym się, rada nadzorcza uważała za swój obowiązek obmyśleć następnie pokrycie zdefraudowanej kwoty i ułożenie czynnego bilansu. Bilans taki już obecnie została, proponując pokrycie zdefraudowanej kwoty 370.460 koron 44 hal. za pomocą użycia na ten cel funduszu gwarancyjnego w kwocie 163.532 koron, dalej za pomocą odpisania udziału członków w wysokości 98 proc., co uczyni 145.986 koron 98 hal., wreszcie za pomocą odpisania funduszu na rezerwę strat w kwocie 45.659 koron. Przypuszczalnie, na cele pokrycia zdefraudowanej kwoty, aktywa defraudanta Müllera wynoszą 23.000 koron. Razem więc wymienione źródła dadzą kwotę 378.177 kor. na pokrycie deficytu 370.460 koron 44 hal. W ten sposób stan czynny bilansu przenosi biarny o kwotę 7717 koron 53 hal.

Deputacja rady nadzorczej celem uzyskania potrzebnego kapitału na dalsze eskontowanie wksli i udzielanie kredytu rękodzielnikom i przemysłowcom, była również u I. B. Namiestnika i P. Marszałka krajowego. Starania deputacyi nie pozostały bez skutku. Oto P. Namiestnik polecił dyrekcji funduszu propinacyjnego, aby wypłaciła dla Towarzystwa za pośrednictwem banków krakowskich kwotę 200.000 koron na 3 proc., spłacalną po 10 latach.

Oświadczenie to przyjęto hucznymi oklaskami do wiadomości.

W dalszym ciągu zaznaczył p. Sulikowski, że rada nadzorcza zbadała, iż dyrekcya nie ponosi w sprawie defraudacyi żadnej winy, gdyż właśnie jeden z członków dyrekcji wykrył defraudacyę. Sprawozdanie swe zakończył referent ostatecznie wnioskiem, aby zgromadzenie przyjęło sprawozdanie Rady nadzorczej do wiadomości, aby uchwalili potrzebę dalszego utrzymania Towarzystwa i aby zgodzili się na dopisanie 98 procent ze swych udziałów, oraz na użycie na ten cel rezerwy na straty.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierało głos kilku mówców, uchwalono postawiony przez p. Sulikowskiego wniosek i wybrano zarazem komisję, złożoną z trzech członków, celem zbadania, czy zarządzające organa spełniały należyte kontrole. W skład tej komisji wybrano pp. Józefa Radnickiego, Zygmunta Mikołajskiego i Jakóba Bałabana. Przyjęto też sprawozdanie Rady nadzorczej do wiadomości. Wyrażono wreszcie na wniosek dr. Schneidra i p. Radziszewskiego Radzie nadzorczej zaufanie i uchwalono nie przyjmować zgłoszonej przez nią rezolucyji.

— **Samobójstwo.** Z Wiednia telegrafują: Znany księgarz tutejszy Karol Reger rzucił się dziś w zamiarze samobójczym pod koła lokomotywy kolei miejskiej i zginął na miejscu. Pówd samobójstwa niezany.

— **Odmowa licencji teatralnej.** Z Budapesztu donoszą, że t. zw. Królewskiemu teatrowi, którego budowa została już rozpoczęta, odmówiono licencji ze względów bezpieczeństwa ogniowego. Na czele tego teatru stoi b. dyrektor teatru narodowego Władysław Besethy. Wobec zakazu, powstrzymano rozpoczęcia budowę, a dyrekcya ogłosiła zawarte już z artystami kontrakty za nieważne.

— **Wypadek na polowaniu.** Z Budapesztu donoszą: Przewódca węgierskiego stron-

nictwa ludowego, poseł Stefan Rakowsky, został na polowaniu tak ciężko trafiony w rękę przez drugiego myśliwego, że musiano mu ją amputować.

— **Aresztowanie handlarzy żywym towarem.** Z Budapesztu donoszą: We wsi Tittel, na granicy serbskiej, niejaki Bazyl Irmuk, zakupił przed niedawnym czasem na osobności dom, do którego zwabiał dziewczęta z Serbii, zatrzymywał je w nim przemocą, a następnie sprzedawał. Dwie dziewczyny serbskie zwabione tam onegdaj przez Irmuka, zamiarkowawszy co ich czeka, porozumiały się przez okno z dwoma parobkami. W nocy parobcy ci włamali się do domu i chcieli uwolnić obie dziewczyny. Irmuk atoli obudził się i przy pomocy swych spółników rozpoczął z parobkami walkę. Dziewczyny uciekły, a obaj parobcy zginęli.

Dziewczęta zawiadomiły o wszystkim żandarmeryę, która w czas jeszcze przybyła, aby aresztować zbrodniarzy, którzy gotowali się już do ucieczki.

— **Krwawa awantura.** W Warszawie w jednej z podmiejskich restauracyj zwaney „Sielanka“, siedziało onegdaj nad ranem towarzystwo, złożone z kilku panów i jednej „damy“. Kiedy podano kawę czarną, jeden z gości, Ignacy Cieszkowski, właściciel zakładu brązowniczego, wyszedł na ogród z towarzyszką na spacer. Po chwili z ogrodu dały się słyszeć przeraźliwe krzyki, a kiedy zebrani w restauracyi goście pospieszyli na miejsce, ujrzeli, że Cieszkowski swoją towarzyszkę bije i kopie nogami. Naturalnie, że starano się kobietę uwolnić od napastnika, a wtedy niezbyt trzeźwy Cieszkowski zaczął wymyślać przybyłym. — W liczbie gości, którzy ujeli się za ową kobietą, znajdował się baron Offenberg i pomiędzy nim a Cieszkowskim wynikła głośna sprzeczka, w czasie której baron Offenberg dobył rewolwery i dał kilka strzałów do Cieszkowskiego. — Cieszkowski, uciekając przed strzałami, schował się pod fotel, lecz baron dopadł go i począł znowu strzelać. Jedna kula przebiła trzewia brzuszne, druga utkwiała w piersiach, a trzecia w czole. Cieszkowskiego w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala św. Rocha. Zawiadomiona policya spisała protokół. Baron Offenberg przyznał się, że strzelał do Cieszkowskiego. — Sprawę zajął się sędzia śledczy. Stan zdrowia Cieszkowskiego poprawił się nieco, lecz dotąd niema pewności utrzymania go przy życiu.

— **Z archeologii.** W okolicy Abusir w Egipcie odkopano szczątki grobowca króla Ne-Woser-re, sięgające w przeszłość około 2500 lat przed Chr. Grobowiec miał połączenie z położoną w pobliżu piramidą. Poszukiwania dekonane pod kierownictwem dr. L. Borchardta wykryły także wiele uwagi godnych zabytków z późniejszych epok.

W ruinach Fara i Abu-Hatal w dawnej Mezopotamii, trafił Andrac na ślady prastarych wodociągów i sklepionych kanałów. W grobach znaleziono mnóstwo sprzętów, naczyń, zbroje i tabliczek glinianych, pokrytych pismem klinowem.

— **Najwyższą temperaturą** w jakiej utrzymać się może życie organiczne, jest wedle najnowszych badań W. R. Setchelego +85° C. Wytrzymują jednak to gorąco bez szwanku jedynie pewne włókienkowate bakterie, które należą do najsilniejszych w ogóle stworzeń, znanych dzisiaj nauce.

Kronika prowincjonalna.

— **Cieszanów. (Pożar.)** W tych dniach wybuchł groźny pożar w Dzikowie starym, który dzięki energicznej akcji ratunkowej straży pożarnych z Dzikowa nowego, Cewkowa i Ułazowa zniszczył jedynie 3 zagrody włościańskie, łącznej wartości 12.440 koron. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— **Gliniany. (Pożar.)** Dnia 16 b. m. po godzinie 2 po południu wybuchł tu groźny pożar, który obrócił w perzynę 38 gospodarstw włościańskich. Szkoda wynosi około 85.980 K. i była ubezpieczoną zaledwie ua 37.020 K.

— **Horodenka. (Pożary.)** W gminie Potoczyska, tutejszego powiatu, zniszczył w tych dniach pożar 28 domów mieszkalnych wraz z 54 zabudowaniami gospodarskimi, wartości 37.300 K. Ze spalonych budynków tylko 8 domów było ubezpieczonych, na łączną kwotę 5224 K.

— **Tłumacz. (Pożar.)** Onegdaj wybuchł w gminie Gruska w szopie tamtejszego włościanina Michała Szkrowyda pożar, który rozszerzywszy się na sąsiednie budynki, zniszczył ogółem 19 zagród włościańskich. Szkoda wynosi 44.720 koron.

— **Trembowla. (Pożar.)** W gminie Ządzi, tutejszego powiatu, obrócił w tych dniach pożar w perzynę 5 zagród włościańskich z tegoroczną kresencją. Ogólna szkoda wynosi 11 tysięcy koron i była tylko w małej bardzo części ubezpieczoną. Przyczyna pożaru niezbadana.

— **Winniki. (Pożar.)** Dnia 15 b. m. zniszczył pożar w Gajach 12 zagród włościańskich, wyrządzając szkodę na 14.500 koron ubezpieczoną na 11.300 koron. Trzech pogorzalców nie było ubezpieczonych. Powodem wybuchu pożaru było bawienie się dzieci zapalkami.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz 10-ty „Posłaniec nr. 6666“, operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera. Czwartki gościnny występ Józefa Redo, artyści teatrów warszawskich.

We czwartek (wznowienie) „Bogaty wujaszek“, komedia w 4 aktach Karola Karlweissa, z p. Kamińskim w głównej roli hrabiego Waldhafa.

W piątek „Piękna z Nowego Jorku“, amerykańska operetka w 4 aktach Gustawa Kerkera. Piąty gościnny występ Józefa Redo, artyści teatrów warszawskich.

W sobotę po raz pierwszy (wznowienie) „Wróg ludu“, sztuka w 5 aktach Henryka Ibsena.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Dźwińsku. W wystawie urządzonej w Dźwińsku, dawnym Dynaburgu, i w połączeniu z nią zjeździe ziemian wzięło udział dziesięć gubernii, mianowicie: witebska, wileńska, mińska, mohylowska, kowieńska, grodzieńska, pskowska, smoleńska, inflancka i kurlandzka. Sekcyj jest cztery: kultury pól i łąk, hodowla, ogrodnictwo i leśna.

Wystawa dźwińska urządzona została w celu uczczenia dwudziestopięcioletniej działalności witebskiego Towarzystwa rolniczego. Właściwie jubileusz przypadł w roku ubiegłym, ale z powodu wystawy wileńskiej przeniesiono obchód jubileuszu na rok bieżący. Dźwińsk wybrano dla tego, jako miejsce popisu, że jest największym miastem gubernii witebskiej i leży wszystkim na drodze, gdy do Witebska trzeba jechać umyślnie. Nadto leży on bliżej gubernii nadbałtyckich, które przyczyniły się najbardziej do powstania wystawy.

Najciekawszym jest na wystawie dział bydła i koni; obejmuje on przeszło 400 sztuk bydła rogatego i 340 koni. Towarzystwo litewsko-bałtyckie hodowli bydła czystej krwi holenderskiej wystąpiło we własnym budynku, mieszczącym sto sztuk. Okazałe przedstawia się także dział machin i narzędzi rolniczych.

Zjazd rolniczy otwarto w obecności gubernatora i gubernialnego marszałka szlachty. Na posiedzenie przybyło 240 osób, pomiędzy niemi wiele pan.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Kijowie. Komitet kijowskiej wystawy projektowanej na rok 1904, rozesłał zaproszenia do udziału w niej do 4.000 rolników w gubernii kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, czernihowskiej i półtawskiej, jako stanowiących główny obrób wystawy.

Komitet ów już się ostatecznie ukonstytuował, wchodzą zaś do niego pp.: ks. M. Repnin, jako prezes honorowy; G. Czujkiewicz, jako przedstawiciel ministerstwa rolnictwa; W. Grocholski, jako prezes komitetu; oraz członkowie z wyboru: D. Pichno, M. Szestakow, W. Niechajewski, A. Rzepecki i I. Polakow, jako prezes komisji rewizyjnej.

W skład komitetu wchodzi jeszcze przedstawiciele różnych instytucji i urzędów. — Prócz tego, jako specjalistów do urządzania poszczególnych działów wystawy powołano pp.: W. Dobrowolskiego (leśnictwo), M. Drzewieckiego i L. Zdrojewskiego (rolnictwo), profesora S. Iwanowa (hodowla inwentarza), O. Kobiackiego (budownictwo), M. Szafronowa (ogrodnictwo), A. Terskiego i prof. K. Szyndlera (maszyny rolnicze), oraz A. Murawiewa i prof. P. Slezkina.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 22— do 22-10, loco Ołomuniec 20-75 do 20-85, loco Berno-Wiedeń 20-80 do 20-90, na grudzień loco Aussig 20-40 do 20-50. Cukier w kostkach: prima 75— do 75—, secunda 74-50 do 74-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40-60 do 40-80. Nafta kaukazka: transito Tryest 8-25 do 8-75, galicyjska przeźroczysta 29— do 29-50. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 23 września. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-80 do 8-10, pszenica na termin 7-35 do 7-60, żyto gotowe 6— do 6-10, żyto na termin 5-60 do 5-80, owies obrocny gotowy 5-80 do 6—, owies obrocny na termin 5-25 do 5-35, jęczmień pastewny 5-25 do 5-50, jęczmień browarniczy 5-50 do 6—, rzepak

9— do 9:25, lnianka — do —, groch pastewny — do —, groch do gotowania 7:75 do 9—, wyka 5:25 do 5:50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5:50 do 6—, hreczka 6:50 do 7—, kukurudza nowa 4:75 do 5:25, kukurudza stara 6— do 6:25, chmiel za 56 kilo 200— do 240—, konieczyna czerwona 48— do 55—, konieczyna biała 48— do 58—, konieczyna szwedzka 45— do 55—, tymotka 20— do 23—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na osobnych posiedzeniach Ministra hr. Gołuchowskiego i prezydenta Ministrów dr. Koerbera. Najd. Arcyksiążę Otto po kilkutygodniowym pobycie w jednym z francuskich miejsc kuracyjnych powrócił przedwczoraj do Wiednia.

Z powodu uwag prasy berlińskiej i poznańskiej o przesiedleniu powiatowego inspektora szkolnego p. Wintera z Wrześni do Oleśnicy jako wyższego nauczyciela przy seminarium nauczycielskim, *Norddeutsche Allg. Ztg.* usiłuje wytłómaczyć, że p. Winter ponownie i usilnie sam prosił o to przeniesienie. Powierzono mu tymczasowo urząd wyższego nauczyciela, aby miał sposobność poznania obcej mu dotychczas służby w seminarium nauczycielskim.

Zjazd socjalistów w Dreźnie uchwalił, że socjaliści w zbliżających się wyborach do pruskiej Izby poselskiej, mają wystąpić samodzielnie, nie troszcząc się o to, czy liberalni utracą przez to resztę swych mandatów.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że w zasadzie postanowiono utworzyć nowe ministerstwo poczty, telegrafów i telefonów. Dotychczasowy pomocnik gubernatora banku państwowego, Timaszew został mianowany zawiadowcą banku.

Według urzędowego sprawozdania ze wczorajszych wyborach do skucezyny serbskiej wybrano 72 umiarkowanych radykałów, 61 samodzielnych radykałów, 2 dżików, 14 liberalnych, 1 postępowca, 1 socjalistę. Ponadto zachodzi potrzeba przeprowadzenia 9 ściślejszych wyborów.

Przed sądem wojennym w Belgradzie miał rozpocząć się wczoraj proces przeciw oficerom załogi w Niszu, którzy uknuli spisek mający na celu ukaranie królobójców. Głównymi oskarżonymi są: kapitanowie: Milan Novakovic, brat byłego ministra w gabinecie Zinzar-Markovica; Milan Semovic, Miłosz Perisic, Dobrivoj Lazarevic i Michał Velickovic. Reszta oskarżonych w liczbie 21 posiada stopnie poruczników i podporuczników. Rozprawa ma być prowadzoną przy drzwiach zamkniętych.

Z Londynu donoszą, że na razie najwięcej widoków objęcia urzędu ministra kolonii ma pierwszy lord admirałicy, earl of Selborne, a kanclerstwa skarbu syn Chamberlaina, John Austen Chamberlain. Minister wojny, Brodrick, zostanie prawdopodobnie sekretarzem stanu Indii (na miejsce Hamiltona), a sekretarz stanu Irlandyi, Wyndham, ministrem wojny.

W Waszyngtonie obiegają pogłoski, że Brazylia, Argentyna i Chili przygotowują zawarcie unii południowo-amerykańskiej, skierowanej przeciw hegemonii Stanów Zjednoczonych północnych w Ameryce Południowej. Minister chilijski, Herbero, udał się w podróż, ażeby pozyskać dla tej idei Wenezuelę, Kolumbię, Peru i Ekwador. Odmowa ze strony senatu kolumbijskiego zatwierdzenia traktatu o kanał panamski, zawartego ze Stanami Zjednoczonymi, jest pierwszym krokiem na tej drodze.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najwyższe pisma odręczne.

Budapeszt, 23 września. Dziennik urzędowy ogłasza na naczelnem miejscu następujące odręczne pismo Najj. Pana: „Kochany hrabio Khuen Hedervary! Ojcowskie Moje serce przepełnione jest głębokim smutkiem z powodu ubolewania godnych stosunków, które w Moich ukochanych Węgrzech życie polityczne już od miesięcy ska-

zuja na bezpłodność, zagrażającą nawet funkcjonowaniu maszyny administracyjnej.

Gdy w r. 1867 pomiędzy krajami Mojej Korony węgierskiej, a pomiędzy krajami koronnymi i królestwami, reprezentowanymi w Radzie państwa z drugiej strony ustanowione zostały środki wspólnej obrony, wynikającej z sankcji pragmatycznej, §. 11 artykułu XII. ugody postanowił, że sprawy, odnoszące się do jednolitego prowadzenia kierownictwa i wewnętrznej organizacji wspólnej armii, mają być Moim powierzone. Tak samo, jak zawsze ściśle czuwałem, aby zobowiązania, przyjęte na podstawie tej ustawy z każdej strony były uczciwie i sumiennie spełnione, tak samo jestem zdecydowany przysługujące Mi prawa nieknięte utrzymać nadal i nienaruszone oddać Moim następcom.

Gdy sejm węgierski te Moje prawa uznał, miał na uwadze utrzymanie wielkocesarstwa stanowiska Monarchii, a przez to zapewnienie siły i bezpieczeństwa własnej ojczyźnie i własnemu narodowi. Właśnie dla tego nie mogłem się zgodzić na zarządzenia, które w ostatnich swych konsekwencjach prowadziły do osłabienia obu Państw Monarchii i które mogłyby narazić odziedziczoną po Moich Przodkach spuściznę na zaturę.

Nie mogłem więc zgodzić się na spełnienie żądań, dających do takiego przekształcenia wypróbowanych już instytucyj, które nietylko nie odpowiada interesom Moich kochanych Węgiei, ale w ostatnich swych następstwach mogłyby narazić interesy krajów świętej Mojej Korony.

Z drugiej strony nie sprzeciwiam się urzeczywistnieniu takich, wynikających z Me-go upoważnienia królewskiego, zarządzeń, co do których Moje Rządy w ostatnim czasie złożyły w sejmie oświadczenia, a które wraz z punktami Panu przezemie wyjaśnionymi, tworzą owe granice, wśród których uważam takie zarządzenia za dopuszczalne.

Mój naród węgierski od czasu zawarcia ugody poczynił olbrzymie postępy. Z zadowoleniem patrzyłem na ten radosny rozwój, widząc w nim nowy dowód mądrości owego dzieła, które stworzyło wzajemne zaufanie Korony i narodu. Tak ma być, tak ma pozostać na przyszłość. Łaska Opatrzności Boskiej ochraniała dotychczas nasze życie konstytucyjne od każdego poważnego wstrząśnienia. Tylko trzeźwość i rozważa narodu, dokładne rozpatrzenie wszystkich, wchodzących w grę wielkich interesów może nas także w przyszłości uchronić od wszelkich doświadczeń. — Jest więc Moim obowiązkiem królewskim zwrócić uwagę narodu, że Ja teraz także ściśle się trzymam ugody.

Jestem przekonany, że duch, który stworzył to dzieło, żyje i dziś w dawnej sile w umysłach narodu. Ufam pańskiej roztropności, że Pan przedstawi ciału ustawodawczemu Moich tak bliskich sercu Memu Węgier, Moje zamiary ojcowskie, że Pan znajdzie szczęśliwe rozwiązania tak niebezpiecznej dla kraju i Monarchii sytuacji. W tem przeświadczeniu zdecydowałem się Panu powierzyć ponownie utworzenie gabinetu, o czem Pana w osobnem piśmie równocześnie zawiadamiam.

Wiedeń, 22 września 1903.

Franciszek Józef w. r.

Budapeszt, 23 września. Dziennik urzędowy ogłasza następujące odręczne pismo Monarsze: Kochany hrabio Khuen Hedervary! Mianuję Pana ponownie moim węgierskim prezydentem ministrów czyli zatwierdzam Pana w zajmowanym przezeń stanowisku i oczekuję pańskich propozycyj, odnoszących się do utworzenia gabinetu.

Wiedeń, 22 września 1903.

Franciszek Józef w. r.

Rada państwa.

Wiedeń, 23 września. Prezydent Vetter utworzył posiedzenie Izby poselskiej o godzinie 11 m. 15. Zawiadomiwszy oficjalnie o zwołaniu parlamentu poświęcił wspomnienia posłom zmarłym podczas przerwy w sesjach parlamentu.

Następnie odczytano wnioski i interpelacje. Prezydent Ministrów w piśmie wystosowanem do parlamentu zawiadomił o dymisji Ministra dla Czech dr. Rezeka i przedłożył rozporządzenia wydane na mocy §. 14.

Prezydent Vetter zawiadomił, że między innymi poseł Czeck złożył mandat.

Prezydent dr. Koerber w dłuższej przemowie wyjaśnił przyczyny, dla których gabinet w lecie podał się do dymisji, a następnie uzasadnił zwołanie Rady państwa, celem przedsięwzięcia koniecznych zmian w ustawie o kontyngencie rekrutów. Wywodził wśród protestów Młodoczechów, że natychmiast po uchwaleniu tej zmiany wysłuzeni żołnierze będą uwolnieni, każde zaś zwlekanie z uchwaleniem tej ustawy oznacza przedłużenie służby wojskowej wysłuzonych żołnierzy.

Zabrał głos Pernerstorfer, wnosząc otwarcie dyskusji nad mową Prezydenta Ministrów.

Wniosek ten odrzucono.

Następnie odczytano naglące wnioski Placzecka i tow. (Młodoczechów), Schönerera i tow. oraz Choca, Kłofacza i tow. w sprawie cofnięcia zarządzenia Ministerstwa wojny, zatrzymującego wysłuzonych żołnierzy dłużej w służbie. Na wniosek Prezydenta uchwalono obradować razem nad trzema wnioskami; zabrał głos Placzek w celu uzasadnienia nagłości.

Wiedeń, 23 września. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów przedłożył P. Minister obrony krajowej ustawę, zmieniającą uchwaloną w poprzedniej sesji ustawę o kontyngencie rekrutów w tym duchu, że pobór rekrutów w wyższej ilości aniżeli w latach poprzednich może tylko wtedy nastąpić, jeżeli odpowiednio do tego podwyższenie uchwali także sejm węgierski.

(Poprzednio uchwalona ustawa czyniła w ogóle powołanie rekrutów zawisem od uchwały sejmu węgierskiego, obecnie zależność ta odnosi się tylko do podwyższenia kontyngentu. P. R.)

Wiedeń, 23 września. Parlamentarna komisja klubu młodoczeskiego odbyła wczoraj dwa posiedzenia: rano i po południu. Wieczorem zebrał się na naradę klub młodoczeski i powziął uchwały co do taktyki podczas nadzwyczajnej sesji Rady państwa.

Sejmy krajowe.

Wiedeń, 23 września. Klub posłów sejmowych do sejmu dolno-austriackiego, należących do stronnictwa niemiecko-ludowego uchwalił nie brać udziału w posiedzeniach sejmu dopóty, póki nie będzie daną gwarancją, że — jak się klub wyraża — tego rodzaju niesłychane, przez marszałka nie odparte napaści, jak napaść na posła i burmistrza m. St. Polten Völkla, w przyszłości nie będą wykluczone i póki większość nie oświadczy gotowości uwzględnienia bezstronnie w większym, niż dotychczas stopniu usprawiedliwionych żądań wyborców ze stronnictwa niemiecko-narodowego.

Lublana, 23 września. Po uroczystem nabożeństwie i poświęceniu nowego gmachu sejmowego zagał marszałek pierwsze posiedzenie sejmu, poczem omawiał stosunki węgierskie i zaznaczył, że narody austriackie muszą zgodnie postępować wobec Węgrów, którzy rzucają się na jedność państwa i armii. — P. Sustersicz uzasadnił nagły wniosek partji katolicko-ludowej w sprawie zmiany ordynacyi wyborczej do sejmu i rozszerzenia prawa wyborczego. Wniosek ten przyjęto, jak również przyjęto nagły wniosek Sustersicza w sprawie wyrażenia radości z powodu Najw. rozkazu Najj. Pana do armii.

Wiedeń, 23 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał dozorecy więzieni w krakowskim sądzie krajowym, Wojciechowi Kuźnikowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku srebrny krzyż zasługi.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zezwolił I. galicyjskiemu Towarzystwu akcyjnemu budowy wagonów i maszyn w Sanoku na zmianę statutu, uchwaloną na walnem zgromadzeniu akcyonaryusz w dniach 4 października 1902 i 28 lutego 1903.

Wiedeń, 23 września. *Pol. Corr.* została upoważniona z oficjalnej strony do zaprzeczenia rozpowszechnionej w dziennikach wiadomości, jakoby wojska zamierzał pod Felixdorf założyć nową fabrykę armat, celem zaopatrzenia w nowe działa artylerji polowej. Również, że źródła urzędowe dowiaduje się *Polit. Corr.*, że nieprawdziwym jest doniesienie dzienników, jakoby Minister wojny w bieżącym roku polecił komendantom wojsk uważać na to, aby przyjmowani do wojska jednoroczni ochotnicy biegle władali językiem niemieckim w słowie i piśmie.

Sarajewo, 23 września. Obraduje tu ósmy kongres niemieckiego Towarzystwa dermatologicznego. W obradach bierze udział 140 delegatów.

Berlin, 23 września. Sekretarz stanu urzędu marynarki Tirpitz otrzymał z Orth od Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda następujący telegram: „Postawiony przez J. C. M. cesarza Wilhelma à la suite marynarki niemieckiej, przepełniony radością przesyłam Waszej Ekscelencyi i wszystkim przynależnym do tak dzielnej marynarki niemieckiej moje najszersze, koleżeńskie pozdrowienie.

Moskwa, 23 września. Zecerzy kilku tutejszych drukarni rozpoczęli strejk, żądając podwyższenia płacy o 20 proc., polepszenia stosunków higienicznych w drukarniach, ograniczenia czasu pracy i spoczynku niedzielnego w drukarniach dzienników. Żandarmerji i policji strzegą drukarni dzienników w celu ochrony pracujących. W kilku dziennikach robotę podjęto na nowo. Właściciele drukarni zwołali konferencyę.

Rzym, 23 września. Papież z powodu lekkiego reumatyzmu w prawej nodze nie odbywa spacerów po ogrodach Watykańskich, jednakże audyencyi udziela.

Belgrad, 23 września. Wyroby ściślejsze odbędą się prawdopodobnie 27 b. m. Fakt, że samoistni radykali uzyskali prawie tyle mandatów co umiarkowani, wywołał ogólne zdziwienie. Dzienniki omawiają rezultat wyborów krótko. W kołach politycznych spodziewają się, że z powodu niespodziewanego wyniku przyjdzie do porozumienia między umiarkowanymi a samoistnymi radykałami. Jak słychać, rząd zwoła skucezynę na przyszły tydzień, poczem poda się do dymisji; nowy gabinet będzie utworzony dopiero po zebraniu się skucezyny; aż do tego czasu sprawować będzie rządy gabinet dotychczasowy.

Belgrad, 23 września. Komendant twierdzy belgradzkiej, Marinkowicz, został usunięty, a jego miejsce zajął pułkownik Rasitz.

Monaco, 23 września. Kanclerza wicekonsulatu włoskiego Stella znaleziono w mieszkaniu nieżywego z pierśią przebityą sztylblem. Prawdopodobnem jest, że go zamordowano.

Rouen, 23 września. Wczoraj otwarto tu międzynarodowy kongres pokoju. Bierze w nim udział przeszło 100 francuskich i obcych delegatów.

Haga, 23 września. W pierwszej Izbie deputowanych podczas dyskusji nad adresem na mowę tronową dep. Van Kol, socjalista, podniósł, iż na Jawie panuje głód. Prezydent gabinetu Kuyper zaprzecza temu i twierdzi, iż w tym roku zbiory na Jawie dały rezultat zadowalający.

Dep. Troelstra oświadcza swe niezadowolone z powodu nazwania w mowie tronowej strejku robotników, który wybuchł na wiosnę „rozruchami zbrodniczymi“. Takim postępowaniem czyni się tylko przysługę socjalistom. Mowca wątpi, czy ta nazwa strejków robotniczych odpowiada osobistym zapatrywaniom królowej, która w pierwszym rządzie jako kobieta współczuła z ofiarami strejku. Wskazuje na socjalistów niemieckich, których wzmacniła mowa cesarza Wilhelma, wypowiedziana w Essen. Także liczba socjalistów w Holandyi zwiększy się po tej mowie tronowej.

Prezydent gabinetu Kuyper oświadcza, iż nazwa: „rozruchy zbrodnicze“ odpowiada moralnemu zapatrywaniu władzy, albowiem w skutek strejku, państwo znalazło się w wielkim niebezpieczeństwie. Było więc koniecznem, aby królowa wypowiedziała z tego powodu swe niezadowolenie.

W głosowaniu przyjęto adres wszystkim głosami przeciw 8 głosom socjalistów.

Wyrok w procesie gnieźnieńskim.

Gniezno, 23 września. (Tel. pryw.). Wyrok zapadł dziś rano o godz. kwadrans na 4: Ziiołcki (skarbnik komitetu wrześnijskiego) skazany na tydzień więzienia i połowę kosztów procesu. Pp. Józef Kościelski, Stychel, meo. Woliński, dr. Niegołowski, Stefan Chociszewski, Beym, Winnicki, Grochowski, Lutomski, Nowakowski, Haszkiewicz, ks. Łabędzki, Janicki uwolnieni.

Wiedeń, 23 września 1903. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 632 25, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 690—, Akcje Anglobanku 269 50, Akcje Unionbanku 506—, Akcje Länderbanku 402—, Akcje Bankvereinu 467 25, Akc. Bodeacredit 209—, Akcje galic. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 639 50, Akcje kolei Południowej 79—, Akcje Tramway A) —, Akcje Tramway B) —, Akcje kolei Elbethal 416—, Akcje kolei Północnej 5390—, Akcje kolei czerniowieckiej 571—, Akcje Alpiny 356—, Akcje Rima Murany 442—, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1645—, Akcje Fabryki broni 348—, Akcje Turckie tytoniowe 346—, Akcyi Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1023—, 5 proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95 80, Renta majowa 99 45, Austriacka Renta koronowa 99 80, Węgierska Renta koron. 96 20, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98 50, 4 proc. Listy Banku krajowego 98 50, 4 i pół proc. Listy Banku krajowego 102—, 5 proc. komunalne oblig. Banku kraj. 102—, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 98—, 4 i pół proc. Listy Banku hipotecznego 101—, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 111 75, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99 40, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98 75, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 95 90, Losy tureckie 116 75 Marki 117 47, Ruble 253—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

tutki »PRIMUS« białe, nieluszczzone z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz tutki »PRIMUS« specjalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francuskiej »ABADIE«.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Lubomirskich. W dniu powszednie otwarte od godz. 9 tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha 1. 10, I piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp

od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dniu powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny. Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2 giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. września 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. Jan Ohanowicz z Kiszyniowa, Karol Stepanów z Kiszyniowa, Marian Zacharski z Gawrzyłowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Józef Nowacki z Kresowy, Antoni Stankiewicz z Wolicy, Jan Scholz z Rohatyna, Józef Dembiński z Kołaczyna.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23. września 1903

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Losy', 'V. Monety'. Includes various bank and government securities prices.

Table with columns for 'Jednolity dług państwa w srebrze', 'B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)', 'C. Obligacje kolejowe', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'E. Obligacje indemnizacyjne', 'F. Inne publiczne pożyczki'.

Table with columns for 'Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)', 'II. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'J. Losy (za sztukę)'.

Table with columns for 'Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.', 'K. Akcje banków (za sztukę)', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych', 'N. WEKSELE', 'O. WALUTY'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. września 1903

Table with columns for 'A. Ogólny dług państwa', 'Jednolity dług państwa w banknotach'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

[7672 1-3] SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE ulica Jagiellońska 1. 15. Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie) przedpoł. od godz. 8 do 12, po poł. od 2 do 6, w soboty po poł. od 3 do 8.

z budynków mieszkalnych i gospodarskich, 2 gorzelni, martwego i żywego inwentarza. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to dobra Sulimów na 315.500 kor. przynależności zaś a to budynki 107.345 kor. inwentarze żywy i martwy 22066 kor. urządzenie gorzelni 24968 kor. 50 hal., dobra Leszczków 35.064 kor. przynależności zaś a to budynki 113.400 kor. inwentarz żywy i martwy 28575 kor. urządzenie gorzelni 24523 kor. 64 hal.

L. cz. E. 1008/3 (17) [7580 3-3] Na żądanie Hermana Flubra odbędzie się dnia 2. października 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności lwh. 613 ks. gr. gm. kat. Gorlice.

kowanych lecz zdolnych jeszcze do rozplodu wojskowych klaczy, podaje się do wiadomości, że sprzedaż tych klaczy odbędzie się w następujących miejscowościach i dniach: w dywizji trenu Nr. 2 we Wiedniu dnia 24. września 1903 o godz. 9 rano;

L. cz. E. 68/1 (106) [7529 3-3] Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Tadeusza Skałkowskiego odbędzie się dnia 20. października 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13, licytacja dóbr Leszczków objętych lwh. 413 tus. ks. gr. dla większych posiadłości i Sulimów lwh. 438 tus. ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającymi się

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

L. 122.642. [7527 3-3] OGŁOSZENIE Odnośnie do obwieszczenia s. k. Ministerstwa rolnictwa z czerwca 1903 ogłoszonego tutejszym reskryptem z 14. sierpnia 1903 l. 84.861 w sprawie licytacyjnej sprzedaży włościańskim hodowcom koni, wybra-

ОВОЩЕНЕ. Відносно до оповіщення п. к. Міністерства рільництва дня 9. червня с. р. оголошеного, дотичного про продаж ліценційної призначених до вибракования, але еще здібних до хову клячий військових занимаючим ся ховом коний селянам, подає ся до відомости, що продаж тих клячий буде ся відбувати в слідуочих місцевостях і днях а іменно: В дівізії трену Ч. 2 в Відні дня 24. вересня 1903 о 9 годині перед полуднем; в дівізії трену Ч. 14 в Лінці дня 3. жовтня 1903 перед полуднем;

w d'wiziji trenu Ч. 3 в Градци дня 20. вересня 1903;
в д'wизiji треау Ч. 9 в Йосифштатi дня 2. жовтня 1903;
в д'wизiji трену Ч. 8 в Празi дня 3 жовтня 1903;
в д'wизiji трену Ч. 11 в Сокильниках коло Львова дня 4. жовтня 1903.
д'wизiji трену Ч. 10 в Перемишли дня 6. жовтня 1903;
в д'wизiji трену Ч. 1 в Краковi дня 7. жовтня 1903 о 8 годинi рано в касарни званий „Weichseldepotkasarne; Сума, за котру кляч куплено мае бути зложена готiwкою на мiсци лiцитацiи.

KUNDMACHUNG.

Im Nachhange zu der vom Ackerbau-Ministerium unter dem 9. Juni l. J. verlautbarten Kundmachung betreffend den Licitationsweisen Verkauf von zur Ausmusterung bestimmten, jedoch noch zuchttauglichen Armeestuten an bauerliche Pferdezuechter, wird bekanntgegeben, dass die kuenfliche Ueberlassung dieser Stuten an den nachfolgenden Orten und Tagen erfolgen wird und zwar:

bei der Train-Division Nr. 2 in Wien am 24. September 1903 um 9 Uhr vormittags;

bei der Train-Division Nr. 14 in Linz am 3. Oktober 1903 vormittags;

bei der Train-Division Nr. 3 in Graz am 20. September 1903;

bei der Train-Division Nr. 9 in Josefstadt am 2. Oktober 1903;

bei der Train-Division Nr. 8 in Prag am 3. Oktober 1903;

bei der Train-Division Nr. 11 in Sokolniki bei Lemberg am 4. Oktober 1903;

bei der Train-Division Nr. 10 in Przemysl am 6. Oktober 1903;

bei der Train-Division Nr. 1 in Krakau am 7. Oktober 1903 um 8 Uhr frueh in der Weichseldepotkasarne.

Der Betrag um welchen die Stute erstanden wird, ist am Licitationsorte bar zu erlegen.

L. cz. E. VIII. 1050/3 (5) [7607 2-3]

Na zadanie Spolki handlowej-rolniczo-przemyslowej w Kolomyi zastapionej przez adw. dr. Haczewskiego w Kolomyi, odbędzie się dnia 8. października 1903 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, w Kolomyi licytacja realności lwh. 671 ks. gr. dla II. dz. m. Kolomyi składającej się z parc. bud. 1016 Nr. d. 265 i parcel grunt. 1378 i 1380 wraz z przynależnościami, składającymi się z 317 m. oparkania (sztachety), rywy blaszanej 42-80 m., 10 drzew owocowych, 50 krzewów, 14 okiennic podwójnych i 11 kluczy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7793 kor., przynależności zaś na 472 kor.

Najniższa cena wynosi 4132 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII Kolomyja, dnia 28. sierpnia 1903.

L. cz. E. 388/3 (15) [7581 2-2]

Na zadanie p. Samuela Klausnera i spoln. odbędzie się dnia 8. października o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja: a) realności lwh. 86, b) realności lwh. 497, c) realności lwh. 408, d) realności lwh. 434, e) realności lwh. 458 ks. gr. gm. kat. Gorlice wraz z przynależnościami ad b—e składającymi się z destylarni ropy (nie w ruchu) wraz z urządzeniem.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 76009 kor. 60 hal., b) na 32.179 kor. 17 hal., ad c) na 10.429 kor. 48 hal., ad d) na 213 kor. 76 hal., ad e) na 167 kor. 68 hal., przynależności zaś na 6967 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi cc do realności ad b—e, które będą sprzedane razem zpn. 33305

kor. 6 hal., co do realności ad a) 38004 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Gorlice, dnia 7. września 1903.

L. cz. E. 223/3 (6) [7633 1-3]

Na zadanie Gedalego Kolba w Dublanach, odbędzie się dnia 12. października 1903 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III w Łące licytacja realności lwh. 875 kqm. kat. Dublany objętej i połowy realności lwh. 876 kqm. kat. Dublany objętej Jędrzeja Urbana własnych.

Nieruchomości powyższe, na wystawione licytację są ocenione na 2200 kor. przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 1800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Łąka, dnia 24. sierpnia 1903.

L. cz. E. 458/3 (5) [7635]

Dnia 22. października 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, w Szezercu, odbędzie się licytacja 1/5 części realności lwh. 14 Łany Józefa Bartoszewskiego własnej z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 231 kor. 92 hal., przynależności zaś na 26 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 172 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Szezerce, dnia 29. sierpnia 1903.

L. cz. E. 788/3 (5) [7587]

Dnia 16. października 1903 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze

Nr. 5, sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacja realności lwh. 216, 2/4 części realności lwh. 217 połowy realności lwh. 365, całej realności lwh. 526, realności 536 i połowy realności lwh. 478 gm. Babuchów z przynależnościami.

Realności te z przynależnościami oceniono 2483 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1655 kor. 28 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rohatyn, dnia 5. września 1903.

L. cz. E. 357/3 (8) [7585]

Dnia 21. października 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 7. licytacja 231,300 części realności lwh. 57 ks. gr. gm. Jaworów objętej ocenionych na 1386 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 693 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 7.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 4. września 1903.

L. cz. E. 473/3 (3) [7516]

Na zadanie Jana Grzebienia, odbędzie się dnia 23. października 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilźnie licytacja realności lwh. 56 ks. gr. gm. Zwiernik obj. Marka Klasło własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 590 kor.

Najniższa cena wynosi 393 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Pilzno, dnia 3. września 1903.

L. cz. E. 781/3 (6) [7554]

Na zadanie Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, odbędzie się dnia 23. października 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, w Radziechowie licytacja połowy realności obj. wykazem hip. 1 130 ks. gr. gruntowej gminy Płowe wraz z przynależnościami, składającymi się z parę koni, wozu, 2 pługów, ogrodzenia, studni z żurawiem, 15 kóp żyta.

Część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2545 kor., przynależności zaś na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 1950 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radziechów, dnia 1. września 1903.

L. cz. E. 1393/3 (8) [7659]

Dnia 30. września 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja realności lwh. 910 gm. Dora wraz z przynależnościami. Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona a to a) budynek z przy-

ależnościami na 10864 kor. 40 hal., b) gruntu na 1490 kor.

Najniższa cena wynosi 6425 kor. 53 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 29. sierpnia 1903.

L. cz. E. XVII. 2032 2 (17) [7488]

Na zadanie Mojżesza Gerstena i tow. we Lwowie, odbędzie się dnia 8. października 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. VI. licytacja realności położonej we Lwowie pod lk. 246 śródm. przy ul. Boimów l. orj. 27 lwh. 237 M ks. gr. gm. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole opisanai i ocenienia z dnia 4. marca 903 E. XVII. 2032 2.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8474 kor. 03 hal., przynależności zaś na 25 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 8504 kor. 35 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII. Lwów, dnia 29. sierpnia 1903.

L. cz. E. 895/3 (5) [7657]

Dnia 5. października 1903 godzinie 10 sala 12, licytacja realności lwh. 706 gm. Bochnia, składającej się z parceli budowlanej w obszarze 152 kwadrat. sążni, domu i gruntu w obszarze 76 kwadr. sążni.

Wartość szacunkowa 2097 kor.

Najniższa cena 1140 kor.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, 5. września 1903.

Konkursa.

[7638 2-3]

KONKURS.

W izraelickiej gminie Sądowej Wiszni jest do obsadzenia posada rabina z roczną płacą 1000 koron.

Kandydaci zechcą podania swoje zaopatrzone w przepisane dokumenta wnieść najdaję do 1. listopada 1903 na ręce podpisanego przełożonego gminy izraelickiej.

Z Urzędu gminy izraelickiej.

Sądowa Wisznia, 18. września 1903.

Mojżesz Storch.

L. ad Prez. 17.716 [7622 2-3]

KONKURS.

Odnosnie do konkursu w Nrze 217 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, zawiadamia się, że konkurs na posady adjunktów sądowych z dniem 10. października 1903 upływa. Z Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego. Lwów, dnia 19. września 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 1/3 (2) [7625]

Edykt sprostowawczy.

Wyznaczona tut. edyktem z 16. września 1903 l. cz. S. 1/3 (!) w sprawie konkursowej Chaima Karmela na dzień 1. października 1903 audyencya do wyboru odbędzie się dnia 2. października 1903 o godzinie 10 rano w sądzie powiatowym w Rzeszawie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, 21. września 1903,

G. Z. S. 4/2 (144) [7627]

In der Konkursache des Josef Spann wird zur Beschlussfassung über den Antrag

des Glaubigerausschusses auf Verkauf der dem Gemeinschuldner gehörige Realitäts-hälfte E. Zl. 110 der Stadt Kolomea aus freier Hand und auf Verkauf der noch nicht hereinbrachten Forderungen im Lizitationswege, ferner über den Antrag auf Ausscheidung der Haus- und Gwölbeinrichtung des Gemeinschuldners, wird die Tag-satzung an den 30. September 1903, 9 Uhr Vormittags, Thür Nr. 62 anberaumt.

Hiezu werden die Konkursgläubiger einberufen.

K. k. Kreisgericht, Abth. IV.
Kolomea, am 14. September 1903.

L. cz. S. 5/2 (46) [7647]

Ogłoszenie.

W konkursie Anny Moritz wystąpił zarządca masy z wnioskiem aby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy resztujące wierzycielności mają być sprzedane z wolnej ręki bez obliża masy za należność i ściągalsność.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencya na 24. września br. o 10 godz. rano, w c. k. Sądzie obwodowym, w biurze Nr. 14.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych

Przemyśl, 10. września 1903.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 5/2 (45) [7646]

Ogłoszenie.

W konkursie Anny Moritz wyznacza się audyencyę do rozrawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na 24. września br. o godz. 9 rano w c. k. Sądzie obwodowym, biurze Nr. 14.

Na tę audyencyę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Przemyśl, 10. września 1903.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 203. [7192]

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1903, Pr. IV. 11/3, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckchrift: „Kreis-Verzeichnis Med.-dir. Neuheiten“, Verlag von Jg. Schille, Graz, gedruckt Buchdruckerei Guttenberg in Graz nach §§. 516 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2. September 1903, Pr. IX. 105/3, die Weiterverbreitung der Nr. 9031 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 28. August 1903 wegen der Stellen von „Viva il Re! Viva Trieste!“ bis „abbagliante di tricolori“, von „Che cosa dicono questi cartellini?“ bis „cartellini sono lanciati“, von „Fu ripreso il corteo“ bis „salutarla amiche-volmente“, von „Finalmente il corteo e in vista“ bis „seconda volta intonata“, von „Dopo un qualche riposo“ bis „rivolti a un'alabarda“ von „senza un concerto della banda“ bis „della Patria del Friuli“ bez Artifels: „I Reali d'Italia a Udine“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2. September 1903, Pr. IX. 108/3, die Weiterverbreitung der Nr. 238 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 28. August 1903 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2. September 1903, Pr. IX. 107/3, die Weiterverbreitung der Nr. 235 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ ddo. Mailand, 28. August 1903 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2. September 1903, Pr. IX. 106/3, die Weiterverbreitung der Nr. 236 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 26. August 1903 nach §. 63 und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1903, Pr. 23/3, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Nuova Idea“ ddo. Görz, 28. August 1903 wegen des Artifels: „Giustizia riparatrice“ in der Stelle von „Passando poi“ bis „e della moralita“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. August 1903, D 189/3, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Nase Pravo“ vom 14. August 1903 wegen des Artifels: „Ze vsech“ bis „gros odirati“ nach §. 63 St. G. verboten.

Zl. 204. [7215]

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ulm hat mit dem Erkenntnis vom 2. September 1903, Pr. 21/3, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Deutscher Volksruf: Los von Rom“ vom 1. September 1903 wegen des Artifels: „Klerikalismus und Religion“ in den Stellen von „sondern einzig“ bis „Geistlichkeit Schuld daran“ nach §. 302 St. G.; ferner wegen des Artifels: „Ein Malheur mit einem Heiligen“ bis „Fatum ausgeschloffen bleibt“ seinem ganzen Inhalte nach §. 303 St. G. verboten.

Zl. 215 [7258]

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 4. September 1903, Pr. 34/3, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 3. September 1903 wegen des Artifels: „Länger dienen. Verlängerung der dreijährigen Dienstzeit“ von „Einen besseren Agitator“ bis „Kriegsverwaltung“ und von „Wohl endet die dreijährige Dienstzeit“ bis „aus wahrlich nicht wünschen“, sowie wegen des Artifels: „Ein Vergeblich“ von „Mir scheint der Unfall“ bis „Aber nicht mit der Dementierprobe!“ nach §. 64 und 65 a St. G. verboten.

Zl. 206. [7302]

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnis vom 3. September 1903, Pr. 7/3, die Weiterverbreitung der Nr. 68 der Zeitschrift: „Domovina“ vom 1. September 1903 wegen des Artifels: „Hmeleječem“ in den Stellen von „In zakaj“ bis „pa le v malem“ weiter von „Na-protno pa“ bis „a nas ljubi“ nach §. 3 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 5. September 1903, Pr. IX. 1103/2, die Weiterverbreitung der Nr. 9033 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 31. August 1903 wegen der Stelle von „subito dopo movevano, in posto“ bis „velata di bruo anch'essa“ des Artifels: „Sul disastro di Codroipo“, beziehungsweise des Artifels: „Al confine“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6. September 1903, Pr. IX. 111/3, die Weiterverbreitung der Nr. 240 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 30. August 1903 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6. September 1903, Pr. IX. 112/3, die Weiterverbreitung der Nr. 241 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 31. August 1903 nach §. 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. IV. 113/3 (6) [7508 2-3]

Mikołaja Dżamana z Korolówki uznano umysłowo chorym, a kuratorem zamianowano dla niego Stefana Czernege, gospodarza z Korolówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 7. maja 1903.

L. cz. L. 13 (4) [7547 2-3]

Aleksy Fecio z Lublina nowego uznany został za niewłasnowolnego, kuratorem jego zamianowany został Piotr Walaicki z Lublina nowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 17. marca 1903.

L. cz. P. 2083 (1) [7512 2-3]

Wasył Jakłowski z Kalny został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Danyłowa z Kalny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 11. lipca 1903.

L. cz. P. III. 141/3 [7505 2-3]

Karzynę Kowbel z Borszczowa uznano umysłowo chorą, a kuratorem zamianowano dla niej Ferdynanda Wrzeszczewicza z Borszczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 15. czerwca 1903.

L. cz. IV. 7/3 (6) [7507 2-3]

Josypa Szwabiuksa z Jurympola uznano marnotrawcą, a kuratorem zamianowano dla niego Teodora Moczarskiego, gospodarza z Jurympola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 31. lipca 1903.

L. cz. L. IV. 5/3 (6) [7506 2-3]

Jana Myszkowskiego z Korolówki uznano umysłowo chorym, a kuratorem zamiano-

wano dla niego Józefa Nowaczka z Korolówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 10. lipca 1903.

L. cz. L. 10/3 (5) [7577 2-3]

Iwana Dudyń z Gajów ditkowieckich uznano marnotrawcą. Kuratorem jego Justyn Kowalczyk tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 20. lipca 1903.

L. cz. P. 107/3 (2) [7611 2-3]

Iwan Kłosowski z Podemsczyzny uznany został za niewłasnowolnego, kuratorem jego zamianowany został Michał Wróbel z Podemsczyzny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 18. czerwca 1903.

L. cz. P. VI. 182/3 [7616 2-3]

Grzegorz Bodnaruka z Zawala uznano umysłowo chorym i ustanowiono dla niego kuratorem Nykołaja Bodnaruka z Zawala.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Śniatyn, 26. sierpnia 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 224/3 (1) [7551 3-3]

Przeciw nieobecnej Małance z Nosów Alkielaszek z Tadań wniosła Naścia Żuryło z Kamionki strumikowej skargę o zniesienie współwłasności ciał hipotecznych liczb 29-143 księgi Tadanie.

Rozprawa odbędzie się 6. października 1903 godz. 8 rano biuro I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. Króweczyński w Kamionce będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kamionka str., dnia 8. września 1903.

L. cz. A. 818/2 (13) [7136 3-3]

C. k. Sąd powiatowy Oddz. III. w Podhajcach podaje do wiadomości, że dnia 4. lipca 1902 zmarła w Podhajcach Cipa Feiga Seinfeld zam. Lande bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu dziedziców ustawowych a to: Reisl Berg, Isaaka, Lei, Hindy i Sary Landych nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i deklarację wnieśli, gdyż w przeciwnym razie przewod spadkowy przeprowadzonym zostanie z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem adw. dr. Schwagierem z Podhajec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 28. lipca 1903.

L. cz. IV. 522/8 (15 IV.) [7118 3-3]

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. w Złoczowie podaje do wiadomości, że dnia 26. maja 1888 zmarł w Uhorecach Ignacy Skrzyszowski bez pozostawienia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu powołanych z ustawy do dziedziczenia spadkobierców St-fanii z Youngów br. Horlinger i Stanisławowa Skrzyszowskiego wzywa ich, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia tego edyktu zgłosili się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Drem Menaschem Epsteinem adwokatem w Złoczowie, dla nich ustanowionym.

Złoczów, dnia 9. lipca 1903.

L. cz. A. 154/3 [7089 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Wasyla Zapotoczego, aby w przeciągu roku wniósł cświadczenie do spadku po Maryi Zapotocznej zmarłej w Dehowie 24. lutego 1903 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Jurkiem Piłatem.

Rohatyn, 22. lipca 1903.

L. cz. T. 33 (1) [7026 3-3]

Amortyzacya.

Na wniosek Henryka Felix, kupca w Andrychowiu, z dnia 2. sierpnia 1903 l. cz. T. 3/3 (1) wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zgubionych weksli:

1. z daty 21. czerwca b. r. na 90 kor. opiewającej, płatny dnia 21. grudnia b. r. akceptowany przez Chaima Katza, kupca w Radziechowie, i tamże płatny;

2. z daty 30. czerwca 1903 na 18 kor. 88 hal. opiewającej, dnia 20. grudnia 1903 w Radziechowie płatny, akceptowany przez Leisera i Beilę Broderów w Radziechowie;

3. z daty 1. lipca b. r. na 90 koron opiewającej, płatny dnia 6. listopada 1903 w Brodach, akceptowany przez Leiba Sandberga w Brodach.

Posiadacza tych weksli wzywa się, aby takowe w terminie 45-dniowym, licząc od dnia płatności tychże, tem pewniej sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 4. sierpnia 1903.

L. cz. T. 10/3 (1) [7067 3-3]

Paweł Drag i Jan Drag z Krzyżowej wnieśli podanie o uznanie Stanisława Draga syna Jana z Krzyżowej Nr. 190, który według poświadczenia urzędu gminnego w Krzyżowej z 30. lipca 1903 przed 80 laty z gminy się wydalili i niewiadomo gdzie przebywa czy żyje, za zmarłego.

Wzywa się każdego, kto by posiadał o nieobecny jakie wiadomości, aby udzielił ich Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Edmundowi Udzieli w Zywcu, gdyż po upływie roku, wydana będzie decyzja co do próby o uznanie śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.
Wadowice, dnia 8. sierpnia 1903.

L. cz. A. 245/3 (3) [6917 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do wiadomości, iż dnia 13. grudnia 1902 zmarła w Kairze bez rozporządzenia ostatniej woli Ryfka Katz pochodząca z Cholejowa.

Sąd, nie mając wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku, wzywa wszystkich, którzyby prawa do tego spadku sobie rościli, by w przeciągu roku od dnia niżej wymienionego licząc, zgłosili się ze swymi prawami i wykazując je wnieśli oświadczenie się dziedzicem, gdyż inaczej spadek, dla którego tymczasem Seliga Zwerlinga ustanowiono kuratorem spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył się dziedzicem, cały spadek zostałby Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny oddany.

Radziechów, dnia 4. sierpnia 1903.

L. cz. A. 24/898 (9) [7431 3-3]

C. k. Sąd powiatowy O. I. w Lutowskich podaje do wiadomości, że dnia 15. grudnia 1897 zmarł w Lutowskich Schlojma Mechel Ehrlich bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy nie jest wiadomemu komu przysługują prawa do tego spadku wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczać sobie prawa do tego spadku by w ciągu roku od daty tego edyktu o prawach swych sądowi donieśli, gdyż po upływie bezskutecznym tego czasokresu przewod spadkowy tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzony i w miarę wykazanych praw tymże spadek, dla którego kuratorem Abraham Józef Penner w Lutowskich jest ustanowiony, przyznany, ewentualnie jako bezdziedziczny fiskusowi prawem kaduku wydane zostanie.

Równocześnie na wniosek kuratora wzywa się wszystkich wierzycieli spadku bhp. Schlojmy Mechla Ehrlicha by na audyencyi dnia 30. grudnia 1903 o godz. 9 rano w tut. Sądzie wierzycielności swe do tego spadku lub przed tą audyencyą pisemnie zgłosili i należność ich wykazali w przeciwnym razie opieszali wierzyciele nie będą mogli domagać się zaspokojenia z tego spadku, o ile im nie przysługuje prawo zastawu, jeśliby wskutek wyplat zgłoszonych wierzycielności spadek wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowska, dnia 22. sierpnia 1903.

L. cz. T. 9/3 (3) [6893 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. ogłasza, że na żądanie Jana Marka syna Wojciecha z Kupna z dnia 7. kwietnia 1903 l. cz. T. 9/3 (1) wdrożonym zostało w myśl §. 24 ust. 2 u. c. i §. 10 ustawy z dnia 16. lutego 1883 Nr. 20 dup postępowanie uznania Stanisława Marka syna Jędrzeja z Kupna za zmarłego.

Kuratorem za zmarłego uznać się mającego Stanisława Marka ustanowionym został adw. dr. Różycki z Rzeszowa.

Stanisław Marek syn Jędrzeja urodzony dnia 21. listopada 1847 wydalili się w roku 1870 lub 1871 na Podole a po dziś dzień nie powrócił, zaś według zeznań świadków Marcina Połucha, Jędrzeja Frizla i Anny Plis w pierwszym i drugim roku po wydaleniu się pisał do swego ojca Jędrzeja, po dziś dzień jednak nie powrócił i o nim żadnej wiadomości od tego czasu nie mają.

Wzywa się tedy Stanisława Marka, aby o sobie udzielił wiadomości ustanowionemu kuratorowi lub tutejszemu sądowi, jakoteż wzywa się tych wszystkich, którzyby o życiu

i miejscu zamieszkania jego mieli jaką wiadomość, aby o tem jego kuratorowi lub tutejszemu sądowi donieśli gdyż inaczey po upływie jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, na ponowne żądanie proszącego tutejszy sąd uzna Stanisława Marka syna Jędrzeja za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 2. maja 1903.

L. cz. Dz. hip. 1047/3 [6944 3-3]

W stanie biernym ciała hip. wykazem l. 1270 ks. gr. gminy Stryj objętego, Abrahama Wohlmana własnego jest:

1) w poz. 1, pod prās. 10. stycznia 1799 zabezpieczona suma 100 zł. na rzecz Ksawery Kawieckiej.

2) w poz. 2, pod prās. 13. kwietnia 1825, suma 600 zł., na rzecz Abrahama

Kesslera i Markusa Halperna zaintabulowana i,

3) w poz. 3, pod prās. 1. października 1825, różne obowiązki Mojżesza Wohlmana wypływające z kontraktu z dnia 29. kwietnia 1810, na rzecz Chaima i Maryi Wohlmann zaintabulowane, których amortyzacyi żąda właściciel rzeczzonego ciała hip. Abraham Wohlmann.

W skutek tego wzywa się po myśli §. 120 ust. hipot. wszystkich tych, którzy rozszcza sobie jakie prawa do wyżej wyszczególnionych wierzytelności hipotecznych, ażeby rozszczenia swoje do dnia 1. sierpnia 1904, w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu na żądanie proszącego amortyzacya wpisów, a zarazem wykreślenie tychże dozwolonem zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 11. lipca 1903.

L. 108.570.

Obwieszczenie

o uzupełniających wyborach członków i zastępców członków komisji powszechnego podatku zarobkowego.

W myśl postanowień §§. 16, 18 i 22 (ustęp 2) ustawy z 25. października 1896 dz. p. p. Nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych oraz §. 17 przepisów wyborczych (dodatek D. rozporządzenia wykonawczego do działu I. powołanej ustawy), rozpisuje c. k. krajowa Dyrekcya skarbu niniejszem na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 16. marca 1903 l. 19.449 wybory uzupełniające członków i zastępców członków komisji powszechnego podatku zarobkowego dla towarzystw podatkowych I., II., III. i IV. klasy tutejszego okręgu administracyjnego w miejsce ustępującej połowy członków i zastępców członków tychże komisji i wyznacza do przeprowadzenia tychże uzupełniających wyborów następujące terminy:

A) w miastach Lwów i Kraków.

I.
Dla kontrybuentów zaliczonych do towarzystwa podatkowego I. klasy w okręgu Izby handlowej i przemysłowej Lwowskiej i Brodzkiej dzień 8. października b. r.

II.
Dla kontrybuentów zaliczonych do towarzystwa podatkowego II. klasy w okręgu Izby handlowej i przemysłowej Lwowskiej i Brodzkiej dzień 9. października b. r.

III.
Dla kontrybuentów zaliczonych do towarzystw podatkowych I. i II. klasy w okręgu Izby handlowej i przemysłowej Krakowskiej dzień 8. października b. r.

IV.
Dla kontrybuentów zaliczonych do towarzystwa podatkowego III. klasy w mieście Lwowie dzień 9. października b. r.

V.
Dla kontrybuentów zaliczonych do towarzystwa podatkowego IV. klasy w mieście Lwowie dzień 12. października b. r.

VI.
Dla kontrybuentów zaliczonych do towarzystwa podatkowego III klasy w mieście Krakowie dzień 9. października b. r.

VII.
Dla kontrybuentów zaliczonych do towarzystwa podatkowego IV. klasy w mieście Krakowie dzień 12. października b. r.

B) w powiatach politycznych.

I.
Dla tych towarzystw podatkowych, których członkowie uprawnieni są po myśli ustępu 2 §. 18. powołanej wyżej ustawy do wyborów bezpośrednich mianowicie:

Dla towarzystw podatkowych	W okręgach rozkładowych	Dzień wyboru członków i zastępców członków komisji
III. klasy	Miasto Kołomyja z gminą polityczną Wierbąż niżny oraz miasta Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów.	8. października 1903
IV. klasy		9. października 1903

II.

Dla tych towarzystw podatkowych, których członkowie wykazać mają prawo wyboru po myśli ustępów 3., 4. i 5. §. 18. powołanej ustawy w drodze prawyborów mianowicie:

Dla towarzystw podatkowych	W okręgach rozkładowych	Dzień wyborów wyborców (prawyborcy)	Dzień wyboru członków i zastępców członków komisji
III. klasy	Wszystkie powiaty polityczne z wyłączeniem miasta Kołomyi z gminą polityczną Wierbąż niżny dalej miast Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów oraz z wyłączeniem powiatów politycznych Stryj i Rzeszów.	2. października 1903	16. października 1903
IV. klasy		5. października 1903	19. października 1903
III klasy	Powiat polityczny Rzeszów	24. września 1903	8. października 1903
IV. klasy		25. września 1903	9. października 1903

Wybory ad A) I., II., IV. i V. odbędą się we Lwowie, ad A. III., VI. i VII. w Krakowie ad B) I. w miastach: Kołomyja, Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów. Prawyborcy ad B) II. odbędą się w siedzibach wszystkich podatkowych urzędów każdego poszczególnego powiatu politycznego. Wybory ad B) II. w siedzibach c. k. powiatowych władz politycznych. Co do zaliczenia do poszczególnych klas podatku zarobkowego i uprawnienia do głosowania otrzymają PP. kontrybucenci ze strony kompetentnych władz podatkowych I. instancyi osobne urzędowe powiadomienia względnie legitymacye przepisane artykułem 13 powołanego na wstępie rozporządzenia wykonawczego z dokładnem oznaczeniem miejsca wyboru, lokalu wyborczego, godziny rozpoczęcia i ukończenia wyborów, oraz liczby mających się wybrać wyborców względnie członków i zastępców członków komisji.

Równocześnie doręczone zostaną uprawnionym do głosowania osobne urzędowe karty wyborcze. Wyborcy wybrani przy prawyborach i powołani jako tacy do wybrania członków i zastępców członków odfosnych komisji otrzymają obok poszczególnych kart wyborczych osobne karty legitymacyjne.

Warunki, prawa wyboru i wybieralność oraz przepisane przy wyborach postępowanie określają §§. 18., 20. i 21. powołanej na wstępie ustawy i wspomniane także przepisy wyborcze.

Równocześnie rozpisuje się osobnem obwieszczeniem wybory w celu utworzenia nowych zupełnie komisji powszechnego podatku zarobkowego dla towarzystw podatkowych III. i IV. klasy w nowo kreowanych okręgach rozkładowych „powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja“ i „miasto Stryj“.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 10. września.

Ч. 108. 570.

Оповіщене

о доповняючих виборах членів і заступників членів комісії загального податку заробкового.

По мысли постановов §§. 16, 18 і 22 (уступ 2) закона з 25. жовтня 1896 Ч. 220 Дн. з. д. о безпосередних податках особистих як також §. 17 приписів виборчих (додаток Д. розпорядження виконавчого до відділу I. покликаного закона) розписує сим ц. к. краєва Дирекция скарбу в наслідок рескрипту ц. к. Міністерства скарбу з 16. марта 1903 Ч. 19.449 вибори доповняючі членів і заступників членів комісії загального податку заробкового для товариств заробкових I., II., III. і IV. класи тuteшнього округу адміністративного в місце уступаючої половини членів і заступників членів тихже комісій і визначає до переведеня тихже доповняючих виборів слідуючі реинци:

A) в містах Львів і Краків.

I.
Для контрибуентів зачислених до товариства податкового I. класи в окрузі палати торговельної і промислової Львівської і Брідської день 8. жовтня с. р.

II.
Для контрибуентів зачислених до товариства податкового II. класи в окрузі палати торговельної і промислової Львівської і Брідської день 9. жовтня с. р.

III.
Для контрибуентів зачислених до товариств податкових I. і II. класи в окрузі палати торговельної і промислової Краківської день 8. жовтня с. р.

IV.
Для контрибуентів зачислених до товариства податкового III. класи в місті Львові день 9. жовтня с. р.

V.
Для контрибуентів зачислених до товариства податкового IV. класи в місті Львові день 12. жовтня с. р.

VI.
Для контрибуентів зачислених до товариства податкового III. класи в місті Кракові день 9. жовтня с. р.

VII.
Для контрибуентів зачислених до товариства податкового IV. класи в місті Кракові день 12. жовтня.

B) в повітах політичних.

I.
Для тих товариств податкових, котрих члени управлені суть по мысли уступу 2 §. 18 покликаного повисше закона до виборів безпосередних іменно:

Для товариств податкових	В округах розкладових	День вибору членів і заступників членів комісії
III. класи	місто Коломия з громадою Вербіж нижній як також міста: Перемишль, Stanisławów, Тернопіль і Тарнів	8. жовтня 1903
IV. класи		9. жовтня 1903

II.

Для тих товариств податкових котрих члени виконати мають право вибору по мысли уступів 3, 4, 5 §. 18 покликаного закона в дорозі правиборів іменно:

Для товариств податкових	В округах розкладових	День вибору виборців (правиборців)	День вибору членів і заступників членів комісії
III. класи	всі повіти політичні з виключенем міста Коломиї з громадою політичною Вербіж нижній дальше міст: Перемишль, Stanisławów, Тернопіль і Тарнів як також з виключенем повітів політичних Сtryj і Ряшів.	2. жовтня 1903	16. жовтня 1903
IV. класи		5. жовтня 1903	19. жовтня 1903
III. класи	Повіт політичний Ряшів	24. вересня 1903	8. жовтня 1903
IV. класи		25. вересня 1903	9. жовтня 1903

Вибори ад A) I., II., IV. і V. відбудуться у Львові ад A) III., VI. і VII. в Кракові; ад B) I. в містах: Коломия, Перемишль, Stanisławów, Тернопіль і Тарнів. Правибори ад B) II. відбудуться в селитьбах всіх урядів податкових кожного вчисленого повіту політичного а вибори ад B) II в селитьбах ц. к. повітових властей політичних. Що до зачисленя до поодиноких класе податку заробкового і управленя до голосованя одержать П. Т. контрибуенти зі сторони компетентних властей податкових I. инстанції осбні повідомленя вглядно легітимациї приписані артикулом 13 покликаного на вступі розпорядження виконавчого з докладним означенем місця вибору, локалу виборчого, години розпочатя і укінченя виборів, як також числа маючихся вибрати виборців, вглядно членів і заступників членів комісії.

Рівночасно доручені зістануть управленем до голосованя осбні урядові карти виборчі. Виборці вибрані при правиборах і покликані яко такі до вибраня членів і заступників членів дотичних комісій одержать окрім потрібних карт виборчих також осбні карти легітимациї.

Услівя права вибору і вибиральности як також приписане при виборах поступованя подають §§. 18, 20 і 21 покликаного на вступі закона і згадані тамже приписи виборчі.

Рівночасно розписує ся осбним оповіщенем вибори в ціли утвореня зовсім нових комісій загального податку заробкового для товариств податкових III. і IV. класи в ново креованих округах розкладових „повіт політичний Сtryj з виключенем міста Сtryя“ і „місто Сtryя“.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.

Львів, дня 16. вересня 1903.

Kundmachung

betreffend die Ergänzungswahlen der Mitglieder und Mitglieder Stellvertreter der Erwerbsteuer Commissionen.

Gemäss der Bestimmungen Per §§. 16, 18 und 23 (Abs. 2) des Gesetzes vom 25. October 1896 R. G. Bl. Nr. 220 betreffend die direkten Personalsteuern und der §. 17 der Wahlvorschrift (Beilage D. der Vollzugsvorschrift zum I. Hauptstücke des bezogenen Gesetzes) schreibt die k. k. Finanzländer Direktion hiemit zufolge Erlasses der k. k. Finanz-Ministeriums vom 16. März 1903 Zl. 19449 die Ergänzungswahlen der Mitglieder und Mitglieder Stellvertreter der Erwerbsteuercommissionen für die Steuergesellschaften I., II., III. und IV. Classe der h. c. Verwaltungsgebiete an Stelle der ausscheidenden Hälfte der Mitglieder und Mitglieder Stellvertreter dieser Commissionen aus.

Zur Vornahme dieser Ergänzungswahlen werden nachstehende Termine festgesetzt.

A) In den Städten Lemberg und Krakau.

I.

Für die Angehörigen der I. Erwerbsteuerklasse in den Handelskammerbezirken Lemberg und Brody der 8. October l. J.

II.

Für die Angehörigen der II. Erwerbsteuerklasse in den Handelskammerbezirken Lemberg und Brody der 9. October l. J.

III.

Für die Angehörigen der I. und II. Erwerbsteuerklasse der Handelskammerbezirkes Krakau der 8. October l. J.

IV.

Für die Angehörigen der III. Erwerbsteuerklasse der Stadt Lemberg der 9. October l. J.

V.

Für die Angehörigen der IV. Erwerbsteuerklasse der Stadt Lemberg der 12. October l. J.

VI.

Für die Angehörigen der III. Erwerbsteuerklasse der Stadt Krakau der 9. October l. J.

VII.

Für die Angehörigen der IV. Erwerbsteuerklasse der Stadt Krakau der 12. October l. J.

B) In den politischen Bezirken:

I.

Für jene Steuergesellschaften deren Angehörige gemäss §. 18. Abs. 2 des bezogenen Gesetzes ihr Wahlrecht unmittelbar auszuüben haben und zwar:

Für die Steuer-Gesellschaften	In den Veranlagungsbezirken	Tag der Wahl der Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter
III. Classe	Die Stadt Kołomyja mit der politischen Gemeinde Wierbiaż niży, wie auch die Städte: Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol und Tarnów	der 8. October 1903
IV. Classe		der 9. October 1903

II.

Für jene Steuergesellschaften, deren Angehörige ihr Wahlrecht gemäss §. 18 Abs. 3, 4 und 5 des bezogenen Gesetzes durch Wahlmänner auszuüben haben und zwar:

Für die Steuer-Gesellschaften	in den Veranlagungsbezirken	Tag der Wahl der Wahlmänner (Urwahlen)	Tag der Wahl der Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter
III. Classe	Alle politischen Bezirke mit Ausschluss der Stadt Kołomyja sammt der politischen Gemeinde Wierbiaż niży, ferner der Städte Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów dann mit Ausschluss der politischen Bezirke Stryj und Rzeszów	Der 2. October 1903	der 6. October 1903
IV. Classe		der 5. October 1903	der 19. October 1903
III. Classe	politischer Bezirke Rzeszów	der 24. September 1903	der 8. October 1903
IV. Classe		der 25. September 1903	der 9. October 1903

Die Wahlen ad A) I., II., IV. und V. werden in der Stadt Lemberg, jene ad A) III., VI. und VII. in der Stadt Krakau ferner die Wahlen ad B) I. in den Städten: Kołomyja, Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol und Tarnów. Die Urwahlen ad B) II. am Sitze der Steuerämter jedes einzelnen politischen Bezirkes und die Wahlen ad B) II am Sitze der politischen Bezirksbehörden stattfinden.

Bezüglich der erfolgten Einreihung in die einzelnen Erwerbsteuerklassen und der Berechtigung zur Theilnahme an den Wahlen werden den P. T. Steuerpflichtigen seitens der zuständigen Steuerbehörden I. Instanz besondere im Artikel 13 der eingangsbezogenen Vollzugsverordnung vorgeschriebene Verständigungen, beziehungsweise Legitimationen zukommen, welche die genaue Bezeichnung des Wahlortes und des Wahllocales, die Stunde des Beginnes und des Schlusses der Wahl, wie auch die Anzahl der zu wählenden Wahlmänner beziehungsweise Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter enthalten werden. Gleichzeitig werden den Wahlberechtigten besondere amtliche Stimmzettel zugestellt werden.

Die bei den indirecten Wahlen gewählten und somit zur Vornahme der Wahl der Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter berufenen Wahlmänner werden neben den nötigen Stimmzetteln besondere Legitimationen zugestellt erhalten.

Das Wahlrecht, die Wählbarkeit und das vorgeschriebene Wahlverfahren sind durch die §§. 18 20 u. 21 des eingangs bezogenen Gesetzes und durch die dortselbst erwähnte Vollzugsvorschrift geregelt.

Gleichzeitig werden mittelst besonderer Kundmachung die Wahlen behufs Bildung neuer Erwerbsteuercommissionen für die Erwerbsteuergesellschaften III. und IV. Classe in den neugebildeten Veranlagungsbezirken „politischer Bezirk Stryj mit Ausschluss der Stadt Stryj“ und „Stadt Stryj“ ausgeschrieben.

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 10. September. 1903.

L. 108.570/03.

Obwieszczenie

o wyborach do komisji powszechnego podatku zarobkowego dla towarzystw podatkowych III. i IV. klasy w okręgach rozkładowych »powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja« i »miasto Stryj«.

Reskryptem z dnia 18. maja 1903 L. 35.094 (Dz. p. p. Nr. 113) utworzyło c. k. Ministerstwo Skarbu z dotychczasowego okręgu rozkładowego dla towarzystw podatkowych III. i IV. klasy »powiat polityczny Stryj« dwa osobne okręgi rozkładowe dla każdej z tychże klas a to: »powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja« i »miasto Stryj«.

W myśl §§. 16 i 18 ustawy z dnia 25. października 1896 Dz. p. p. Nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych oraz § 17 przepisów wyborczych (dodatek D. rozporządzenia wykonawczego do działu I. tej ustawy) rozpisyje przeto c. k. krajowa Dyrekcja skarbu na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 16. marca 1903 L. 19.449

prawyby, względnie wybory członków i zastępców członków komisji podatku zarobkowego dla towarzystw podatkowych III. i IV. klasy wyżej wspomnianych nowych okręgów rozkładowych i wyznacza do przeprowadzenia tych wyborów następujące terminy:

A) W okręgu rozkładowym »miasto Stryj« do przeprowadzenia wyboru członków i zastępców członków komisji podatku zarobkowego dla towarzystwa podatkowego III. klasy dzień 8. października b. r. co do towarzystwa podatkowego IV. klasy dzień 9. października b. r.

B) W okręgu rozkładowym »powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja«: 1. do przeprowadzenia wyboru wyborców (prawyborców) co do towarzystwa podatkowego III. klasy dzień 2. października b. r., co do towarzystwa podatkowego IV. klasy dzień 5. października b. r.;

2. do przeprowadzenia wyboru członków i zastępców członków komisji podatku zarobkowego dla III. klasy dzień 16. października b. r. — dla IV. klasy dzień 19. października b. r.

Wybory ad A) odbędą się w mieście Stryju, prawyby ad B) 1. w siedzibach urzędów podatkowych w Stryju i Skolem — wybory ad B) 2. w siedzibie c. k. Starostwa w Stryju.

Co do zaliczenia do ośnośnych klas podatku zarobkowego i uprawnienia do głosowania otrzymują P. T. kontrybuceni ze strony c. k. Starostwa w Stryju osobne uwiadomienia, względnie legitymacje przepisane artykułem 13. powołanego na wstępie rozporządzenia wykonawczego z dokładnem oznaczeniem miejsca wyboru, lokalu wyborczego, godziny rozpoczęcia i ukończenia wyborów, oraz liczby mających się wybrać wyborców, względnie członków i zastępców członków komisji.

Równocześnie doręczone zostaną uprawnionym do głosowania osobne urzędowe karty wyborcze.

Wyberny wybrani przy prawyborach i powołani jako tacy do wybrania członków i zastępców członków ośnośnych komisji otrzymują obok potrzebnych kart wyborczych osobne karty legitymacyjne.

Wszelkie prawa wyboru i wybieralności oraz przepisane przy wyborach postępowanie określają §§. 10, 20 i 21 powołanej na wstępie ustawy i wspomniane tamże przepisy wyborcze.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 10. września 1903.

Ч. 108.570/03.

Оповідчене

о виборах до комісії загального podatku заробкового для товариств податкових III. i IV. класи в округах розкладових »повіт політичний Сtryj з виключенням міста Сtryja« i »місто Сtryj«.

Рескриптом з дня 18. мая 1903 Ч. 35.094 (Д. з. д. Ч. 113) утворило ц. к. Міністерство skarбу з дотичного округа розкладового для товариств податкових III. i IV. класи »повіт політичний Сtryj« два окремі округи розкладові для кожної з тих клас; а то: »повіт політичний Сtryj з виключенням міста Сtryja« i »місто Сtryj«.

По мысли постанов §§. 16 i 18 закона з 24. жовтня 1896 Ч. 220 Д. з. д. о безпосередніх податках особистих як також §. 17 приписів виборчих (дodatek D. розпорядження виконавчого до відділу I. повикликаного закона), розписує проте ц. к. краєва Дирекція skarбу в наслідок рескрипту ц. к. Міністерства skarбу з 16. марта 1903 Ч. 19.449 правыбory, względно вибори членів i заступників членів комісії podatku заробкового III. i IV. класи вище згаданих нових округів розкладових i визначає до переведення тихже виборів слідуючі речинці.

A) В округі розкладовім »місто Сtryj« до переведення вибору членів i заступників членів комісії podatku заробкового для товариства податкового III. класи день 8. жовтня с. р. що до товариства податкового IV. класи день 9. жовтня с. р.

B) В округі розкладовім »повіт політичний Сtryj з виключенням міста Сtryja«.

1. До переведення вибору виборців (правыборців) що до товариства податкового III. класи день 2. жовтня с. р. що до товариства податкового IV. класи день 5. жовтня с. р.

2. До переведення вибору членів i заступників членів комісії podatku заробкового для III. класи день 16. жовтня с. р., для IV. класи день 19. жовтня с. р.

Вибory ad A) відбудуться в місті Сtryю, правыбory ad B) 1. в селитьбах урядів податкових в Сtryю i Сколм, вибори ad B) 2. в селитьбі ц. к. Староства в Сtryю.

Що до зачислення до дотичних клас podatku заробкового i управненя до голосованя одержать П. Т. конtryбуенти зі сторони ц. к. Староства в Сtryю особні повідомленя względно легітимациі приписані артикулом 13 повикликаного на вступі розпорядження в конавчого з докладним означенням місця вибору, локалю виборчого години розпочати i укінчення виборів, як також числа маючихся вибрати виборців względно членів i заступників членів комісії.

Рівночасно доручені вістануть управненим до голосованя особні урядові карти виборчі.

Виборці, вибрані при правыборах i повикликані як такі до вибрання членів i заступників членів дотичних комісії одержать окрім потрібних карт виборчих також особні карти легітимацийні.

Услівя права вибору i вибирательности як також приписане при виборах поступоване подають §§. 18, 20 i 21 повикликаного на вступі закона i згадані тамже приписи виборчі.

Ц. к. краєва Дирекція skarбу.

Львів, дня 10. вересня 1903.

Zl. 108.570.

Kundmachung

betreffend die Wahlen in die Erwerbsteuercommissionen für die Steuergesellschaften III. und IV. Klasse der Veranlagungsbezirke »politischer Bezirk Stryj mit Ausschluss der Stadt Stryj« und »Stadt Stryj«.

Mit dem Erlasse des k. k. Finanz-Ministeriums vom 8. Mai 1903 Zl. 35.094 (R. G. Bl. N. 113) wurden anstatt des bisherigen Veranlagungsbezirkes für die Steuergesellschaften der III. und IV. Klasse »politischer Bezirk Stryj« zwei separat Veranlagungsbezirke für jede dieser Klassen und zwar »politischer Bezirk Stryj mit Ausschluss der Stadt Stryj« und »Stadt Stryj« gebildet.

In Gemässheit der Bestimmungen der §§. 16 und 18 des Gesetzes vom 25. October 1896 R. G. Bl. N. 220 betreffend die direkten Personalsteuern und des §. 17 der Wahlvorschrift (Beilage D. zur Vollzugsvorschrift zum I. Hauptstücke des bezogenen Gesetzes) schreibt daher die Finanz-Landes-Direktion zufolge Erlasses des k. k. Finanz-Ministeriums vom 16. März 1903 Zl. 19.449 hiemit die Urwahlen beziehungsweise die Wahlen der Mitglieder und Mitglieder Stellvertreter der Erwerbsteuercommission für die Steuergesellschaften III. und IV. Klasse der oben erwähnten neuen Veranlagungsbezirke aus.

Zur Vornahme dieser Wahlen werden nachstehende Termine festgesetzt:

A) In dem Veranlagungsbezirke Stadt »Stryj« zur Vornahme der Wahlen der Mitglieder und Mitglieder Stellvertreter der Erwerbsteuercommission für die Steuergesellschaft III. Klasse der 8. October l. J. für die Steuergesellschaft IV. Klasse der 9. October l. J.

B) In dem Veranlagungsbezirke »politischer Bezirk Stryj mit Ausschluss der Stadt Stryj«.

1. zur Vornahme der Wahlmännerwahlen (Urwahlen) rücksichtlich der Steuergesellschaft III. Klasse der 2. October l. J. rücksichtlich der Steuergesellschaft IV. Klasse der 5. October l. J.

2. zur Vornahme der Wahlen der Mitglieder und Mitglieder Stellvertreter der Erwerbsteuercommission für die Steuergesellschaft III. Klasse der 16. October l. J. für die Steuergesellschaft IV. Klasse der 19. October l. J.

Die Wahlen ad A) werden in der Stadt Stryj, die Urwahlen ad B) 1. am Sitze der Steuerämter in Stryj und Skole — die Wahlen ad B) 2. am Sitze d'k. k. Bezirkshauptmannschaft in Stryj stattfinden.

Bezüglich der Einreihung in die betreffenden Erwerbsteuerklassen und Berechtigung zur Theilnahme an den Wahlen werden den P. T. Steuerpflichtigen seitens der k. k. Be-

zirkshauptmannschaft in Stryj besondere im Artikel 13 der eingangsbezogenen Vollzugsverordnung vorgeschriebene Verständigungen, beziehungsweise Legitimationen zukommen, welche die genau Bezeichnung des Wahlortes und des Wahllokales die Stunde des Beginnes und des Schlusses der Wahl, wie auch die Anzahl der zu wählenden Wahlmänner beziehungsweise Kommissionmitglieder und deren Stellvertreter enthalten werden.

Gleichzeitig werden den Wahlberechtigten besondere amtliche Stimmzettel zugestellt werden.

Die bei den indirekten Wahlen gewählten und somit zur Vornahme der Wahl der Kommissionsmitglieder und deren Stellvertreter berufenen Wahlmänner werden neben den nötigen Stimmzetteln besondere Legitimationen zugestellt erhalten.

Die Wahlrecht, die Wahlbarkeit und das vorgeschriebene Wahlverfahren sind durch die §§. 18, 20 und 21 des eingangs bezogenen Gesetzes und durch die dortselbst erwähnte Vollzugsvorschrift geregelt.

K. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg.

Lemberg, am 10 September 1903

L. cz. C. 1283 (2) [7630 2-3]

Przeciw Franciszkowi Szukałę z Woli brzosteckiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Józefa Szukałę im. swoich małoletnich dzieci z Woli brzostkowskiej pozew o własność 1/8 części posiadłości lwh. 38 gm. Wola brzostkowska.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyja do ustnej rozprawy na dzień 30. września 1903 o godz. 9 przed połud.

Celem strzeżenia praw tego Franciszka Szukałę, ustanawia się p. Stanisława Wola w Woli brzosteckiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Szukałę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 21. września 1903.

L. 11.636 pr. [7634 2-3]

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15. ordynacyi wyborczej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie horodeńskim, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 5. listopada, dla grupy gmin miejskich na 9. listopada, dla grupy większych posiadłości na 10. listopada bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§. 12., 13., 14. ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie horodeńskim wybierają:

- grupa większych posiadłości ośmiu (8) członków;
- grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;
- grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18. września 1903.

L. cz. C. 1345/3 (1) [7645]

Przeciw nieobecnemu Tobiaszowi Messnerowi przedtem w Przemyślu, wniosła do sądu firma Ehrlich i Spka w Przemyślu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 400 kor. zpn.

Nakaz zapłaty wydano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Tobiasza Messnera, kuratorem adw. dr. Rosenbach w Przemyślu, zastępywać go będzie w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Przemyśl, dnia 3. września 1903.

L. cz. C. IV. 17/3 (2) [7654]

Przeciw Julii Kriegseisen, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez dr. Aleksandra Wysockiego i Emilię z Macichinińskich Kriegseisen pozew o uznanie pretensyi za umorzoną.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyję na dzień 15. września 1903 godz. 10 przed południem, biuro Nr 33.

Celem strzeżenia praw Julii Kriegseisen, ustanawia pana Beśniackiego, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Julię Kriegseisen w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 1. września 1903.

L. cz. A. 608/2 (7), P. 67/3 [6720 1-3]

C. k. Sąd powiatowy Oddz. V. w Delatynie podaje do wiadomości, że dnia 1. kwietnia 1895 zmarł w Lublu Wasyl Martyniuk syn Mikołaja bez pozostawienia rozporządzenia ostatej woli i Sąd nie znając miejsca pobytu powołanych do spadku dzieciów Iwana, Jurka i Michała Martyniuków, wzywa się ich, aby w przeciągu 1 roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż

w przeciwnym razie będzie pertraktacyja przeprowadzona ze złączającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Nykeją Martyniukiem

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, 10. lipca 1903.

L. cz. Cw. 11303 (1) [7175]

Przeciw Gabryelowi Nahlakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Feiwla Apfelgrüna ze Stryja pozew o 219 kor. 20 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Gabryela Nahlaka ustanawia się p. dra Baczyńskiego adw. w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stryj, dnia 26. sierpnia 1903.

L. cz. A. 600/1 (5) [7144 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi podaje do wiadomości, że Leib Bindel zmarł dnia 9 listopada 1901 w Żółkwi.

Gdy miejsce pobytu jednego z ustawowych dziedziców a to Borucha Bindla nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie, zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze złączającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Szymonem Schlosserem w Żółkwi

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 2. grudnia 1903.

L. cz. C. I. 124/3 [7160]

Zawiadamia się Annę Kaszykę, która do Ameryki wyemigrowała, że wydana w sprawie Józefa Kowalskiego przeciw niej wyrok z dnia dzisiejszego o zeznanie kwitu ekstatulacyjnego doręcza się ustanowionemu dlań kuratorowi Jędrzejowi Lisowi Chodorówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Dynów, dnia 28. sierpnia 1903.

L. cz. A. 828/2 (16) [7141]

W pertraktacyi spadkowej po Wasylu Sosiaku zmarłym w Oleszy 16. grudnia 1902 ustanawia się adw. dr. Letza w Tłumaczu kuratorem celem strzeżenia praw nieznaney z pobytu Anny ze Sosiaków Pacahanowej którą spadkodawca od spadku wykluczył i celem odbioru uchwał dla niej w tej pertraktacyi spadkowej przeznaczonych aż do jej zgłoszenia się lub ustanowienia pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 30. lipca 1903.

L. cz. E. 241/3 (3) [7191]

Maryanna z Chudobów Łabudowej ostatej raz w Łętowicach sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Wojnicz przeciw niej i małolet Michałowi i Karolinie Łabudom o 400 kor. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 5. sierpnia 1903 l. cz. E. 241/3 (3), którą dozwolono przymusowej licytacyi 2/4 części czyli połowy realności lwh. 23 ks. gr. gm. kat. Więckowice objętej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Maryanna z Chudobów Łabudową przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana Stanisława Gałzińskiego, c. k. notaryusza w Wojniczu

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę z Chudobów Łabudową w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Wojnicz, dnia 5. sierpnia 1903.

L. cz. A. V. 1423 (4) [7179 1-3]

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Filomena Tysocka zmarła dnia 12. grudnia 1902 w Te-

klówce bez pozostawienia rozporządzenia ostatej woli. Między innymi powołani są do tego spadku Karolina Czechnita i Jakób Tysowski.

Gdy miejsce pobytu Karoliny Czechnita i Jakóba Tysowskiego nie jest znane przeto wzywa się ich, by w ciągu roku od daty tego edyktu licząc do spadku się oświadczyli, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla nich kuratorem Wincentym Tysowskim w Teklówce przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńca, dnia 12. sierpnia.

L. cz. T. 15/3 (1) [7199 1-3]

Na karcie ciężarów C. wykazu hipotecznego 572 księgi gruntowej dla gminy katolickiej miasta Nowego Sącza w pozycyi 11 do licyt. 1461 oddanej dnia 6. sierpnia 1839 zainstalowane jest na podstawie i zasadzie skryptu z dnia 4. maja 1839 prawo zastawu dla sumy osmuset (800) złotych monety konwencyyjnej z 5% od dnia 1. maja 1839 bieżącymi odsetkami na rzecz Jana Wintera.

Od czasu zainstalowania tej wierzytelności minęło przeszło 50 lat a uprawniony Jan Winter z życia i miejsca pobytu niewiadomy względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomy spadkobiercy lub następcy od roku 1839 do dziś dnia ani zapłaty kapitału lub procentów nie żądali, ani w inny sposób prawa swego do tego kapitału lub procentów nie poszukiwali, prawdopodobnie z tego powodu, że wierzytelność ta dawno zapłaconą być musiała, na co jednak nie ma żadnego dokumentu.

Wzywa się tedy Jana Wintera i w ogóle tych, którzy do tej wierzytelności hipotecznej roszcza sobie pretensye, żeby się z takowemi zgłosili w terminie jednego roku to jest do dnia 1. października 1904. W razie niezgłoszenia się nastąpi wykreślenie tej pretensyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 21. sierpnia 1903.

L. cz. A. 23/2 (13) [7206 1-3]

C. k. sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że w dniu 23. marca 1902 we Frysztaku zmarł Szyja Weber z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatej woli.

Ponieważ sądowni nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Schulim Leizor kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym, przyznany którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykazają, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku się nikt nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 3. lutego 1903.

L. cz. A. 217/3 (1-4) [7208]

C. k. sąd powiatowy w Kętach Oddział I. wzywa nieobecnego Michała Piznała aby w przeciągu roku od dnia poniżej zamieszczonego zgłosił się w tutejszym sądzie celem wnieścia deklaracyi do spadku po ś. p. Franciszku Piznału dnia 20. maja 1903 w Mędybrodziu Kob. z pozostawieniem testamentu z daty 20. maja 1903 zmarłym

lub w tym celu pełnomocnika ustanowił i o tem tut. sąd zawiadomił, ile że inaczej spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Karolem Koniosem z Mędybrodzia Kob. przeprowadzonym zostanie.

Kęty, dnia 28. sierpnia 1903.

L. cz. E. 547/3 (4) [7213]

Nieobecnej Maryi z Hajduków Patykowej przedtem w Bucheicach, ma być doręczoną ts. uchwała z dnia 24. lipca 1903 l. cz. E. 547/3 (1) którą dozwolono przymusowych licytacyi 1/4 części realności lwh. 49 i 1/10 części realności lwh. 50 gm. Bucheice, nieobecnej Maryi z Hajduków Patykowej własnej.

Ustanowiony kuratorem p. Kazimierz Gajski c. k. notaryusz w Tuchowie, będzie zastępował nieobecną, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 23. sierpnia 1903.

L. cz. 10703 [7231]

Dr. Henryk Wasikiewicz adwokat w Krakowie, przeszedł się do Lszek 6. listopada 1903 a jego substytutem ustanowiono Dr. Jana Kołodziejczaka, adwokata w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Kraków 25. sierpnia 1903.

L. cz. A. 541/2 (2) [6958 2-3]

Etykt z wezwaniem nieznanym Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia, że w dniu 21. września 1902 w Lubaczowie zmarł Abraham Symon Suerbrun z pozostawieniem rozporządzenia ostatej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Dr. Jakób Szkap kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykazają, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku się nikt nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Lubaczów, dnia 5. maja 1903.

L. cz. A. 485/2 (2) [6989 2-3]

Podaje się do wiadomości, że dnia 11. kwietnia 1882 zmarł w Nadwórnie Benjamin Schweitzer.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tego spadku, wzywa się wszystkich, którzyby sobie prawa do spadku tego rościli, aby w przeciągu roku od ogłoszenia edyktu o prawach swych sądowni donieśli i takowe wykazali, inaczej bowiem przyznany będzie spadek tym, którzy swe prawa wykazają i do spadku dla którego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Freya w Nadwórnie się oświadczą.

Gdyby w zakresie czasu praw takich ni-wykazano wydanoby spadek c. k. skarbowi państwa jako dobro bezdziedziczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, 12. listopada 1902.

Doniesienia prywatne.

Dnia 4. października 1903

Smie dniowa Wycieczka Towarzyska

do RZYMU i NEAPOLU

Wycieczkowej uzyskają w Rzymie wstęp do sali audyencyyjnej papieskiej i otrzymują błogosławieństwo Ojca Świętego.

Blizsze szczegóły i programy udziela

St. Sokołowski

Biurowo dzienników i ogłoszeń we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Dnia 10. października 1903

odbędzie się 8-dniowa

„Wycieczka do Konstantynopola“

Rodosto i Izmid.

Blizsze szczegóły i programy udziela ST. SOKOŁOWSKI Biuro dzienników i ogłoszeń. LWÓW. PASAŻ HAUSMANA L. 9.

